DZIŚ PRZYPADA 30 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ UKRAINĘ. TO WAŻNA DATA TAKŻE DLA PRZEDSTAWICIELI UKRAIŃSKIEJ MNIEJSZOŚCI, KTÓRA OD KILKU POKOLEŃ ZAMIESZKUJE NASZ REGION. Z OKAZJI JUBILEUSZU W GRECKOKATOLICKIEJ PARAFII KATEDRALNEJ W OLSZTYNIE ODBYŁA SIĘ MSZA DZIĘKCZYNNA. \5

WTOREK |24|08|2021|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

135 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

BIZNES WARMII i MAZUR

str 11-14

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 327 NR 192 (20611)

Fot. Zbigniew Woźniak

CZWARTA FALA SIĘ ROZPĘDZA?

— MYŚLĘ, ŻE JUŻ JEST. BOJĘ SIĘ, ALE NA SZCZĘŚCIE JESTEM JUŻ PO DWÓCH DAWKACH SZCZEPIONKI. TO DAJE MI POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA I MOŻLIWOŚĆ PODRÓŻOWANIA. ALE CO BĘDZIE JESIENIĄ I ZIMĄ? — MÓWI INES ELLERTMANN, KTÓRA PRZYJECHAŁA NA URLOP NA WARMIĘ. \3

AGROUNIA ZABRAŁA GŁOSY ZP \2

ELBLĄSKI SAMORZĄD STRACI MILIONY? \6

KIEDYŚ STRASZYŁO SIĘ CZARNĄ WOŁGĄ \11

PALIWO NASZE BARDZO DROGIE \13

TEN WEEKEND NALEŻY DO KOBIET \22

PRZEJECHAŁ WALEC W WALCACH! \23

ISSN 0137-9127

34

9 770137 912026

eprasa.pl 11383befaf

ZAPAD-2021 TO NAJWIĘKSZE MANEWRY ORGANIZOWANE PRZEZ ROSJĘ. W POŁOWIE WRZEŚNIA WEZMĄ W NICH UDZIAŁ ŻOŁNIERZE Z ROSJI, BIAŁORUSI ORAZ KAZACHSTANU. BĘDĄ ODBYWAĆ SIĘ NA 13 POLIGONACH. SIEDEM Z NICH JEST ZLOKALIZOWANYCH PRZY GRANICY Z POLSKĄ — CZTERY NA BIAŁORUSI I TRZY W OBWODZIE KALININGRADZKIM. W OBWODZIE ROSJANIE BĘDĄ ĆWICZYĆ DESANTOWANIE. STACJONUJĄCA NA POLIGONIE MORSKIM CHMIELEWKA BRYGADA PIECHOTY MORSKIEJ LICZY PRAWIE 3 TYS. ŻOŁNIERZY I 140 TRANSPORTERÓW, WSPIERANYCH ARTYLERIĄ.

AGROUNIA ZABRAŁA GŁOSY ZJEDNOCZONEJ PRAWICY

SONDAŻ Pracownia sondażowa Research Partner przeprowadziła kolejną falę badania preferencji politycznych Polaków. Po raz pierwszy zbadała też, jak Polacy oceniają nowego gracza na politycznej mapie Polski — Agrounię.

Gdyby wybory odbyły się w niedzielę 22 sierpnia, to najwięcej głosów zdobyłaby Zjednoczona Prawica, na którą zagłosowałoby 30,6 proc. respondentów. Także Koalicja Obywatelska odnotowała praktycznie taki sam wynik jak dwa tygodnie wcześniej i zagłosowałoby na nią 22,2 proc. badanych.

Zyskała natomiast Polska 2050, którą poparłoby 17 proc. ankietowanych. Mandaty w parlamencie zdobyłyby jeszcze Konfederacja oraz Lewica. Pozostałe partie znalazłyby się poza parlamentem. Ponad 12 proc. badanych nie zdecydowało, na kogo oddałoby swój głos.

Ciekawie wyglądają wyniki uwzględniające opuszczenie Zjednoczonej Prawicy przez Porozumienie Jarosława Gowina oraz rozpoczęcie procedury rejestracji partii politycznej przez Agrounię. Warto zaznaczyć, że na pytanie o znajomość Agrounii odpowiedziało twierdząco tylko 45 proc. respondentów, a mimo to prawie 5 proc. ankietowanych zadeklarowało oddanie głosu na tę organizację. Na tych zmianach najbardziej ucierpiały partie rządzące — poparcie dla Zjednoczonej Prawicy spadłoby aż o 3,2 punkty procentowe. Straciłaby także Polska 2050 (spadek o 2,5 p.p). Wzrosłaby także znacząco liczba Polaków, którzy mieliby kłopoty z zadeklarowaniem poparcia dla jakiegokolwiek ugrupowania politycznego (z 12,4 do 15,8 proc.).

Szacowana frekwencja wyborcza wyniosłaby 67proc.

O komentarz do tego sondażu poprosiliśmy **prof. Marka Sokołowskiego**, medioznawcę i socjologa kultury: — Jeśli chodzi o Agrounię, to dostrzegam analogię z tym, co przed laty działo się z Samoobroną. Andrzej Lepper wyczuł wówczas wiejący wiatr historii. Tworząc Samoobronę, chciał spożytkować w jakiś sposób wszystkie głosy protestu i buntu, które zawsze towarzyszyły polskiej wsi. W taki sposób powstała Samoobrona, a potem stała się także partią mieszkańców małych miast i wsi. Agrounia również może wykorzystać niezadowolenie rolników, zwłaszcza że nie potrafiło tego wykorzystać PSL, a PiS także traci głosy na wsi. Niewykluczone, że Agrounia będzie miała w przyszłości swoich przedstawicieli w parlamencie. Spoglądając na sondaże, zapowiada się gorąca polityczna jesień, pomimo że mieliśmy również gorące pod względem politycznym lato. Politycy tym razem nie dali nam o sobie zapomnieć. Przewiduję, że już niebawem na polskiej scenie politycznej wydarzy się sporo spektakularnych zmian.

MW

Fot. Bartosz Cudnoch

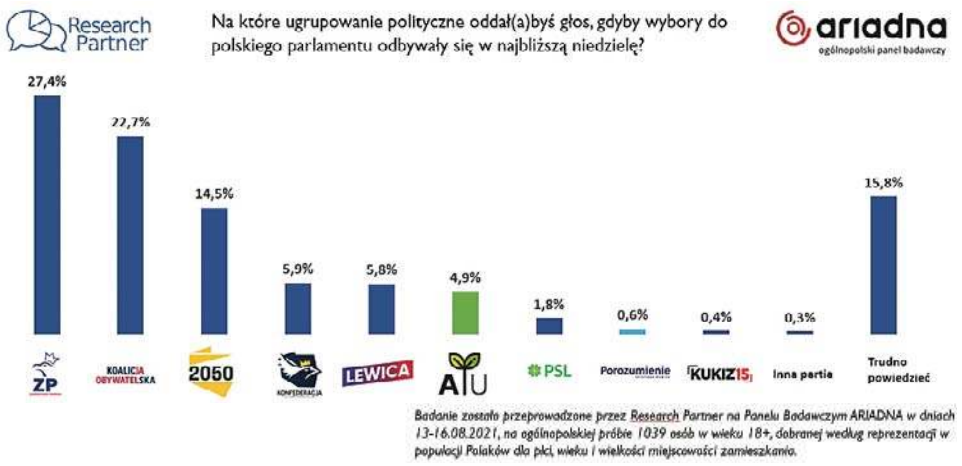

Fot. Research Partner

TRWAJĄ PRACE ROZBIÓRKOWE OLSZTYŃSKIEJ URANII

więcej zdjęć na **gazetaolsztynska.pl**

Olsztyn. 23 sierpnia 2021
Fot. Zbigniew Woźniak

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Mirosław Wieczorek
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 11383befaf

CZWARTA FALA SIĘ ROZPĘDZA?

ZDROWIE\\\ Jaka będzie czwarta fala epidemii? Eksperci z Politechniki Wrocławskiej przewidują, że pod koniec listopada liczba nowych przypadków COVID-19 może sięgnąć nawet 30 tysięcy. Zatem szczepienia nie były potrzebne?

Fot. Zbigniew Woźniak

Ines Ellertmann i Aleksander Hibbe

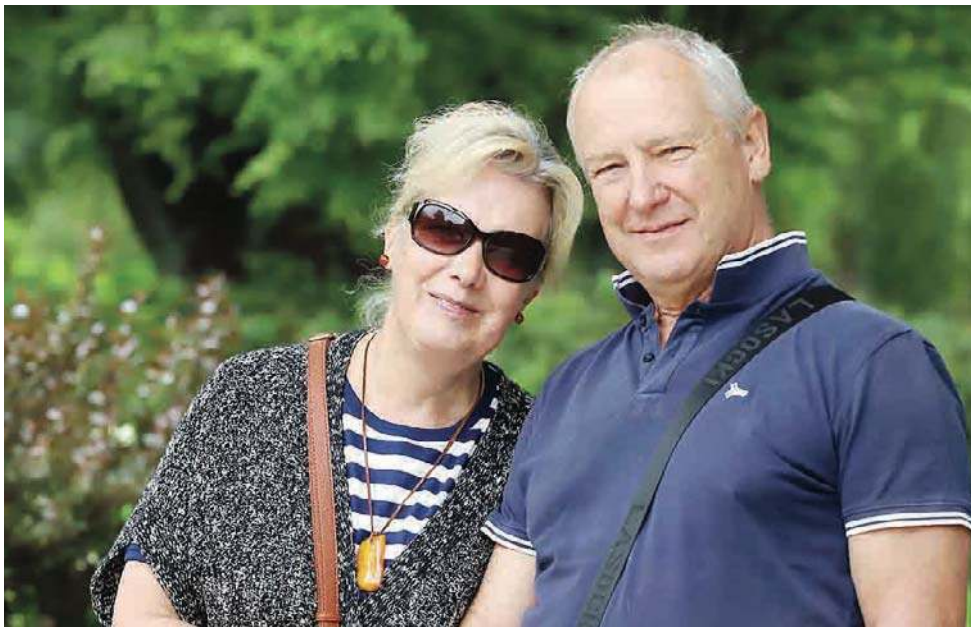

Jolanta i Marek Marzec

Rok temu, 23 sierpnia, mieliśmy w Polsce 581 zakażeń. Na Warmii i Mazurach — 25. Teraz stwierdzono 107 nowych przypadków, u nas jeden. Wydawałoby się więc, że w tym roku nie będzie katastrofy. A taką przewiduje zespół prof. Tylla Krügera z Politechniki Wrocławskiej. Naukowcy użyli superkomputera, który wylicza, ile czeka nas zakażeń. W ich modelu matematycznym MOCOS (MOdelling Coronavirus Spread) liczy się to, jak wirus przenosi się w sieciach społecznych — np. między gospodarstwami domowymi. Jest tam modelowana struktura gospodarstw domowych i połączeń między 38 mln Polaków.

CO Z TEGO WYNIKA?

Prof. Tyll Krüger twierdzi, że z początkiem września nastąpi przyrost zachorowań. Podkreśla, że w połowie września dzienna liczba zakażeń wyniesie prawdopodobnie 500-600. Potem zakażenia będą rosły bardzo szybko. W październiku może być więcej niż 10 tys., a pod koniec listopada nawet ponad 30 tys. Stwierdza, że to będzie szczyt czwartej fali. Liczba zgonów też ma być bardzo wysoka. Może wynieść nawet 30-40 tys. Zkolei dr Aneta Afelt z zespołu doradczego ds. Covid-19 przy prezesie PAN, prognozuje, że jesienią będzie ok. 16 tys. zakażeń dziennie – prognozuje dr Aneta Afelt z zespołu doradczego ds. Covid-19 przy prezesie PAN.

TYLKO CZY MY BOIMY SIĘ CZWARTEJ FALI?

Przechodnie, który zadaliśmy to pytanie na olsztyńskiej starówce odpowiadają podobne. specjalnych obaw nie ma, ale radości z tego, że się przyzwyczailiśmy, też nie.

— Myślę, że czwarta fala już jest. Boję się, ale na szczęście jestem już po dwóch dawkach szczepionki. To daje mi poczucie bezpieczeństwa i możliwość podróżowania. Ale co będzie jesienią i zimą? Trudno powiedzieć — zauważa Ines Ellertmann, Niemka, która przyjechała na urlop na Warmię. — W Niemczech ludzie się pilnują i noszą maseczki w miejscach publicznych. W Polsce nie ma takiego nawyku. Myślę, że noszenie maski jest mądre i odpowiedzialne. Niezależnie, czy jest się zaszczepionym, czy nie.

— Najbardziej obawiamy się zamknięcia. Najgorszy jest lockdown, mamy już dość siedzenia w domu. Na szczęście jesteśmy zaszczepieni. Wszyscy moi znajomi są zaczepieni. Nie znam osoby, która by tego nie rozbiła — przyznaje Jolanta Marzec z Olsztyna. — Denerwują nas ludzie, którzy nie zakładają maseczek, kiedy powinni. Ale każdy ma prawo wyboru.

— Polacy lubią robić na przekór. I na to jest przyzwolenie — dodaje Marek Marzec, mąż pani Jolanty. — Myślimy też o trzeciej dawce szczepienia. Jeśli będzie taka potrzeba i możliwość, na pewno się na to zdecydujemy.

— A ja się zastanawiam, co jest nie tak, że prognozuje się aż tyle zakażeń? — dopytuje Andrzej Kowalski z Olsztyna. — Jestem zaszczepiony. Czyżby niepotrzebnie, skoro będziemy mieli powtórkę z rozrywki?

PO CO WIĘC SIĘ SZCZEPIMY?

W Polsce na koronawirusa zaszczepiło się się już ok. 18,3 mln osób, więc 48 proc. populacji. Kilkadziesiąt procent jest ozdrowieńcami. Czyżby szczepienia nie chroniły nas przed zakażeniem? Prof. Tyll Krüger wskazuje, że wirus w wariancie Delta jest mniej więcej dwukrotnie bardziej zaraźliwy niż poprzednie warianty i to niweluje zasadniczo spadek zakażeń wskutek nabytej odporności. W dodatku w Szwecji odkryto nowy szczep wariantu Delta, który atakuje także osoby w pełni zaszczepione.

— Nie wierzę, że to będzie aż 30 tys. zakażeń dziennie. Nawet biorąc pod uwagę ten katastroficzny wariant. Wystarczy spojrzeć na dzisiejsze dane, a te z zeszłego roku. Jest zdecydowanie lepiej. Oczywiście będzie więcej zakażeń już we wrześniu i na początku października. Uczniowie wrócą do szkół. Ale ci, którzy są zaszczepieni, jeśli zachorują, aż tak bardzo nie odczują zakażenia — twierdzi Janusz Dzisko, szef olsztyńskiego sanepidu. — Hospitalizacji będzie na pewno mniej, zgonów również. Łóżka szpitalne, jeśli już, zamienią się na domowe przed telewizorem. Osoby zaszczepione przechorują zakażenie jak przeziębienie, choć nie wszyscy. Zakażeni i jednocześnie zaszczepieni mogą też nie mieć objawów.

I dodaje: — Gdyby wariant Delta pojawił się rok temu, mielibyśmy dużo więcej przypadków zakażenia. Delta jest bardziej zakaźna niż standardowy „brytyjczyk". Ale dziś mamy szczepionkę. Jak więc to wszystko policzył superkomputer z Wrocławia? Być może wziął pod uwagę miejsca, gdzie ludzie szczepią się niechętnie. Mamy na Warmii i Mazurach gminę, gdzie poziom wyszczepienia sięga zaledwie 28 proc. Tam jesienią może się dziać. Ja mimo wszystko jestem optymistą.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Panu

Zbigniewowi Włodkowskiemu

Burmistrzowi Orzysza

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

przekazują Beata i Jarek Tokarczyk

26121otbs-b-M

Panu

Zbigniewowi Włodkowskiemu

Burmistrzowi Orzysza

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Taty

składają
Wydawca i pracownicy GRUPY WM

26121otbs-a-M

eprasa.pl 11383befaf

KTO ZERWAŁ BANERY O REFERENDUM?

SAMORZĄD 5 września ma odbyć się referendum w sprawie odwołania wójta gminy Grunwald. Nasi rozmówcy twierdzą, że mieszkańcy boją się iść na głosowanie. — Jest anonimowe, ale jesteśmy małą społecznością — mówi Małgorzata Kamińska.

Fot. archiwum GO

Referendum w sprawie odwołania wójta gminy Grunwald Adama Szczepkowskiego ma odbyć się 5 września. Ktoś jednak pozrywał banery informujące o głosowaniu. Ze strachu?

Przypomnijmy. Wójt gminy Grunwald Adam Szczepkowski w kwietniu tego roku napisał do najważniejszych osób w państwie skargę na funkcjonowanie Rady Gminy. W 20-stronicowym piśmie skarżył się na brak porozumienia z radą gminy, miejscowe układy i niekompetencje swoich pracowników. W donosie padały również homofobiczne stwierdzenia, odnoszące się do orientacji seksualnej córek radnych. Mieszkańcy gminy nie chcą być utożsamiani z postulatami wójta i zamierzają go odwołać ze stanowiska, organizując referendum. Te ma odbyć się 5 września.

— W nocy z soboty na niedzielę zerwano i zniszczono ponad dwadzieścia banerów informujących o referendum. Zostały odcięte i zerwane. Sprawa została zgłoszona na policję — mówi Małgorzata Kamińska z Rady Gminy Grunwald. — Ludzie wydzwaniają do nas i mówią, że boją się iść na referendum. Bo dowiadują się, że jak wezmą w nim udział, to źle się to dla nich skończy. Niby referendum jest anonimowe, ale jesteśmy małą społecznością. Wójt ma swoich ludzi w komisji, którzy będą wiedzieć, kto przyszedł. Nawet gdy wieszaliśmy banery w różnych miejscach, ludzie prosili, żeby tego nie robić. Tłumaczyli, że pracuje tam wujek albo wnuczek... Jestem tą całą sytuacją zniesmaczona i przerażona.

WÓJT LIST NAPISAŁ

W liście do premiera Morawieckiego i najważniejszych osób w państwie wójt Adam Szczepkowski opisywał wiele sytuacji związanych ze swoim poprzednikiem, wymiarem sprawiedliwości czy radnymi, wykazując ich niekompetencję. W pewnym momencie odniósł się do przewodniczącej rady gminy Ewy Bawolskiej: „lecząca się psychiatrycznie przewodnicząca rady (...) propaguje postulaty środowisk LGBT, matka córki lesbijki."

— Kilka osób złożyło prywatne akty oskarżenia. Dostaliśmy odpowiedź od pełnomocnika wójta, który wnosi o jego uniewinnienie. Z jego wypowiedzi wynika, że sądy krytyczne są znane członkom lokalnej społeczności. Skierowanie pisma do premiera i wojewody podyktowane było wyłącznie o interes mieszkańców gminy. Sporządzone pisma miały charakter skargi — streszcza pismo Małgorzata Kamińska. — Sądy krytyczne wójta w niniejszej sprawie podporządkowane są celowi, jakiemu służy krytyka — to jest chęci zniwelowania określonych patologii i nieprawidłowości w Gminie Grunwald. Nie rozumiem, jak coś takiego mógł napisać adwokat!

Pani Małgorzata również została wymieniona w piśmie wójta, że ma córkę lesbijkę.

— Wójt pisze, że wiedziała o tym cała gmina. Jak to możliwe? Ja dowiedziałam się o tym właśnie z tego listu — przyznaje radna. — Córka przyjechała do nas roztrzęsiona w nocy. Chciała popełnić samobójstwo. Tak bardzo to przeżyła, bo o tym, że jest homoseksualna, wiedziały tylko cztery osoby. Jak więc mogła wiedzieć o tym cała gmina? Dlatego nie możemy tej afery zamieść pod dywan. Referendum jest niezbędne. Ludzie się boją, ale wierzę, że dojdzie do pospolitego ruszenia. Jak to mówią: nadzieja umiera ostatnia.

I dodaje: — Jest coraz więcej ludzi niezadowolonych z tego, co się u nas dzieje: z zatrudniania rodziny w instytucjach czy z niszczenia tego, co było dobre. Tak, w naszej gminie dzieją się dziwne rzeczy. Trzeba się temu przeciwstawić. Jeśli referendum tego nie rozwiąże, będziemy musieli czekać do końca kadencji, czyli jeszcze dwa lata. To byłoby najgorsze wyjście.

Termin rozprawy jeszcze nie jest znany. Ale raczej nie odbędzie się ona przed 5 września.

SŁABA FREKWENCJA

— Niestety referenda nie cieszą się dobrą frekwencją. Ale może tym razem będzie inaczej? Wójt jest znany z tego, że zastrasza. Potrafił na przykład rozgonić dyskotekę wybijając szyby. A swojego wuja tak skatował na polu, że aż dostał za to wyrok sądowy. A mimo to ludzie go wybrali. Dziś się go boją, co nie powinno dziwić — zauważa Henryk Kacprzyk, były wójt gminy Grunwald. — Walka przed referendum cały czas trwa. Nie wiem jednak, jaki był sens zrywania banerów. Przez to głośniej będzie się mówić o referendum. Radzę, żeby mieszkańcy gminy poszli zagłosować przeciw wójtowi. Sytuacja gminy w tej chwili jest tak katastrofalna, że nie ma innego wyjścia. Jeśli wójt zostanie, gmina polegnie finansowo w ciągu roku. Można powiedzieć, że referendum to honorowe odejście człowieka, który nie ma pojęcia o tym, na co się porywał.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Barbarze Chadaj-Lamcho
Redaktor Naczelnej „Gazety Ostródzkiej"
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy
przekazują
Beata i Jarek Tokarczyk
25821otbs-B-G

Koleżance
Barbarze Chadaj-Lamcho
Redaktor Naczelnej „Gazety Ostródzkiej"
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
Wydawca i pracownicy GRUPY WM
25821otbs-A-G

ODPOWIEDZĄ ZA JAZDĘ NA PROMILACH

W ostatni weekend drogami Olsztyna i powiatu olsztyńskiego „podróżowali" kierowcy, którzy nie powinni wsiąść do samochodu. Policjanci zatrzymali 5 osób, które prowadziły pod wpływem alkoholu. Trzy z nich miały prawie 3 promile alkoholu we krwi. W piątkowy wieczór na drodze krajowej nr 53 kierowca auta — jadąc w kierunku miejscowości Szczęsne stracił panowanie nad kierownicą, wpadł w poślizg i zjechał do przydrożnego rowu. Mężczyzna prowadził samochód mając blisko 2 promili alkoholu w organizmie kierowcy. W niedzielę policjanci przyjęli zgłoszenie dotyczące nietrzeźwego kierowcy osobowej mazdy, który — zataczając się — wysiadł z samochodu i poszedł na stacje paliw po alkohol. Kierowca chwiejnym krokiem wrócił do samochodu i chciał odjechać. W porę zareagował świadek, który zabrał mu kluczyki i zawiadomił policję. Pijany 46-latek nie miał również uprawnień do kierowania. Pracownik firmy ochroniarskiej w gminie Tomaszkowo ujął kierującego osobowym oplem, a w żyłach którego krążyły ponad 2 promile alkoholu.

Źródło: KMP w Olsztynie

eprasa.pl 11383befaf

Z NIKIM NIE WALCZYMY

— Mamy działkę w centrum naszego miasta i chcielibyśmy wybudować na niej budynek mieszkalny, ale zgodnie z prawem — mówi Andrzej Bogusz, prezes zarządu ARBET Investment Group, spółki, która planuje inwestycję mieszkaniową przy ul. Emilii Plater w Olsztynie.

Fot. „Studio-Projekt" Autorska Pracownia Architektoniczna

— Która to już wasza próba podejścia do wybudowania budynku przy ul. Emilii Plater?

— Trzecia.To już prawie trzy długie lata oczekiwania.

— Dlaczego to tak długo trwa?

— Plan miejscowy dla tej lokalizacji przewiduje różne możliwości zabudowy z wyłączeniem obiektów przemysłowych i właśnie mieszkań. Preferuje natomiast biura i hotel. Ten plan ma ponad 13 lat i został uchwalony w czasach, gdy potrzeby Olsztyna były inne i inne były czasy. Obecny Olsztyn ma dużą ilość bardzo atrakcyjnych lokalizacji pod hotele, zwłaszcza tych nad jeziorami. W Olsztynie natomiast jest olbrzymi deficyt terenów pod wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe. Stąd to zjawisko wyludniania czyli suburbanizacji stolicy województwa. Deweloperzy budują duże osiedla w gminach podolsztyńskich, czyli tam, gdzie takie tereny są. Deficyt gruntów, to również jedna z przyczyn wysokich cen mieszkań. Mamy działkę w centrum naszego miasta i chcielibyśmy wybudować na niej budynek mieszkalny, ale zgodnie z prawem. Z nikim nie walczymy.

— Moglibyście nagiąć nieco prawo. Zmienić nazwę i zbudować to, co chcecie. Dlaczego tego nie robicie?

— Tak. Można wybudować budynki mieszkalne nazywając je hotelami lub np. pensjonatami, co obserwujemy również w naszym mieście. W rzeczywistości są to budynki mieszkalne. Wystarczy im się przyjrzeć. My jesteśmy deweloperem od ponad dwudziestu już lat i nie chcemy nikogo oszukiwać czy wprowadzać w błąd, jak robią to niektórzy pseudodeweloperzy czy spekulanci, którzy oszukują swoich klientów. Takie pseudomieszkania to 23 proc. VAT przy jego zakupie i bardzo wyskoki podatek od nieruchomości, co oznacza corocznie dla właściciela wyższe koszty utrzymania takiego lokalu z tytułu tylko tego podatku o kilkaset złotych miesięcznie w porównaniu z „prawdziwym" mieszkaniem o takiej samej powierzchni.

— To jakie są te „legalne" możliwości budowy mieszkań?

— Pierwsza, to budowa w oparciu o tzw. miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, o ile działka leży na terenie objętym takim planem i dopuszcza on zabudowę mieszkaniową. Druga możliwość to zabudowa w oparciu o tzw. warunki zabudowy, gdy nie ma planu dla danej działki i wreszcie trzecia, to zabudowa w oparciu o ustawę o ułatwieniu w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych i inwestycji towarzyszących, zwana też ustawą mieszkaniową lub lex deweloper. Weszła ona w życie w sierpniu 2018 roku i pozwala wybudować mieszkania wszędzie tam, gdzie nie ma planu miejscowego, np. na terenach poprzemysłowych już nie użytkowanych, pokolejowych, powojskowych oraz tam, gdzie plan jest, ale nie przewiduje zabudowy mieszkaniowej. Ustawa ta ma na celu zwiększenie dostępności gruntów na potrzeby budownictwa mieszkaniowego.

— Czy budowa mieszkań w oparciu o tą ustawę jest najłatwiejsza?

— Wprost przeciwnie. Ta ustawa jest bardzo rygorystyczna. Aby mieć szansę pójścia tą ścieżką muszą być spełnione bardzo twarde warunki. Nie ma tu żadnej uznaniowości. Organ sprawdza, czy warunek został spełniony, czy nie i nawet jeden niespełniony pozbawia inwestora szans na uzyskanie zgody na budowę mieszkań.

— Jakie to warunki ?

— Ustawodawca określił wymagania dotyczące samej lokalizacji działki oraz parametrów jej zabudowy. I tak np. istotna jest odległość działki od szkoły, przedszkola, przystanku, zorganizowanych terenów sportowych i rekreacyjnych. Ustawa zakłada też maksymalną wysokość zabudowy. Ponadto radni mieli możliwość korekty tych wymagań poprzez uchwalenie tzw. lokalnych standardów urbanistycznych. Nasi radni taką uchwałę podjęli jako jedni z pierwszych w Polsce już w listopadzie 2018 r. Uchwała ta bardzo zaostrzyła te wymagania. I tak np. odległość działki od przystanku wg. ustawy to maksymalnie 500 m, ale według uchwały naszych radnych to zaledwie 250 m, odległość od szkoły, według ustawy 1500 m, według uchwały olsztyńskiej to 750m, dopuszczalna wysokość zabudowy dla miasta o wielkości Olsztyna to 14 kondygnacji według ustawy i zaledwie 7 kondygnacji według uchwały rady miasta. No i liczba miejsc parkingowych na jedno mieszkanie, to według uchwały radnych wskaźnik 0,5-0,7.

— Co oznacza to w praktyce?

— Obowiązek spełnienia przez inwestora wszystkich tych wymagań łącznie. Np. maksymalna odległość od przystanku autobusowego 250 metrów oznacza, że od działki do najbliższego przystanku nie może być dalej niż 250 m. 250 metrów, to 250. A 251 to już o metr za daleko. Tak samo sprawdza i ocenia się pozostałe parametry. Nie ma tu żadnego marginesu. Nie spełnienie któregokolwiek eliminuje działkę z dalszego postępowania.

— Czy poza ARBETEM ktoś złożył do ratusza wniosek w trybie tej ustawy ?

— Z tego co wiemy, wniosków takich przez te trzy lata do ratusza wpłynęło kilka. Ale żadne postępowanie nie doszło nigdy do tego etapu, co nasze wnioski. Po prostu nie spełniały one tych bardzo ostrych kryteriów uchwalonych przez naszych radnych. Poza tym taki wniosek musi zostać uzgodniony z trzema organami i uzyskać opinię aż 11 innych podmiotów, w tym miejskiej komisji architektoniczno-urbanistycznej i straży pożarnej.

— Poprzednie dwie koncepcje zabudowy tej nieruchomości nie uzyskały pozytywnej opinii komisji architektoniczno-urbanistycznej...

— To prawda. Uważamy, że uzasadnienia tamtych opinii odnoszące się do parametrów zabudowy dla tej działki w kontekście planu miejscowego nie były merytorycznie zasadne, bo należało je rozpatrywać w odniesieniu do wymagań ustawy i uchwały, a nie planu. Machnęliśmy na to ręką i zleciliśmy opracowanie koncepcji zabudowy całkowicie nowej, uwzględniającej oczekiwania komisji. Taką koncepcje opracował architekt Piotr Mikulski-Bąk z Olsztyna.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

W BUDYNKU BĘDZIE 75 MIESZKAŃ

O tym, co powstanie na działce przy ul. Emilii Plater, o mówi architekt Piotr Mikulski-Bąk, autor projektu.

— Miejska komisja architektoniczno-urbanistyczna pozytywnie oceniła przygotowaną przez pana koncepcję zabudowy parceli przy ul. Emilii Plater. Co tam powstanie?

— Podkreślę tylko, że to, co proponujemy jest zgodne ze studium rozwoju miasta. Na działce między ul. Emilii Plater a Parkiem Centralnym ma powstać budynek mieszkalny o podwyższonym standardzie. Będzie tam 75 mieszkań. Nie będą to ani apartamenty, ani coś co udaje hotel. To będą mieszkania o średniej wielkości ok. 60 m kw.

— Co oznacza podwyższony standard?

—To kwestia wykończenia elewacji i części wspólnych, jakości użytych materiałów, czy powierzchni tarasów i balkonów. Do tego dochodzi oczywiście lokalizacja. W tym przypadku praktycznie w centrum miasta, a jednocześnie w sąsiedztwie Parku Centralnego, bo działka graniczy z parkiem.

— Budynek ma mieć siedem pięter, czy będzie współgrał z otoczeniem?

— Tak go zaprojektowaliśmy. Między ulicą Emilii Plater a parkiem jest 10-metrowa skarpa. W naszej koncepcji budynek od strony Emilii Plater ma tak naprawdę trzy kondygnacje i czwartą mocno wycofaną oraz trzy kondygnacje wkomponowane w skarpę. Nie widać ich od strony ulicy. Natomiast od strony parku dzięki zabudowie tarasowej, kaskadowej pięter też nie czuje się tej wysokości.

— A co z miejscami parkingowymi?

— Będzie garaż podziemny w budynku, a miejsc jest tyle, ile maksymalnie dopuszcza uchwała Rady Miasta, czyli 0,7 na mieszkanie. Za pierwszym podejście zaprojektowaliśmy 1 do 1, wniosek został cofnięty.

— A co z drogą pożarową, strażacy będą mogli dotrzeć do budynku na wypadek zagrożenia?

— Dojazd do budynku będzie ulicą Emilii Plater. W projekcie budowlanym, a więc w kolejnym etapie, zostaną przedstawione szczegółowe rozwiązania ochrony przeciwpożarowej budynku. Nie robi się tego na etapie koncepcji. Tu określa się parametry, czyli maksymalną wysokość zabudowy, szerokość elewacji frontowej i parametry dachu.

— Budynek ma mieć płaski dach, dlaczego nie spadzisty?

— Takie dachy pozwalają na stworzenie bardzo fajnych tarasów na dachu, które mogą być częściowo zielone, obsadzone roślinnością i co zapewnia retencję wód opadowych, zmniejsza nagrzewnie się i w efekcie zapobiega tworzeniu się wysp ciepła. Dodam jeszcze, że na ulicy Emilii Plater są już budynki z płaskim dachem.

AM

eprasa.pl 11383befaf

SAMORZĄD STRACI 43 MLN ZŁ?

FINANSE\\\ Ponad 43 mln zł — tyle ma stracić Elbląg na programie Polski Ład, co wynika z kalkulatora przygotowane przez ZMP. — Za te pieniądze moglibyśmy zrobić basen przy ulicy Spacerowej — mówi Witold Wróblewski, prezydent Elbląga.

Polski Ład zakłada wzrost kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł. „Dzięki podwyższeniu tej kwoty i podniesieniu drugiego progu podatkowego do 120 tys. w kieszeni większości podatników zostanie więcej pieniędzy" — czytamy na stronie rządowej. Inne zdanie na ten temat ma jednak Unia Metropolii Polskich i Związek Miast Polskich. Według nich w każdym samorządzie spadną z tego tytułu dochody. Elbląg ma stracić 43 160 684 zł.

— Nawet gdybyśmy te 43 mln zł przeznaczyli na wkłady własne dla pozyskania pieniędzy z Unii Europejskiej, to moglibyśmy zrealizować inwestycje na około 286 mln zł — mówił Witold Wróblewski, prezydent miasta. — Do tej pory Elbląg pozyskał 920 mln zł środków finansowych na zadania unijne, a zrealizował projekty na prawie 1,5 mld zł. To jest właściwa ścieżka rozwojowa.

— Brak tych pieniędzy oznacza brak realizacji wielu inwestycji — kontynuował prezydent. — Za te pieniądze moglibyśmy zrobić na przykład odkryty basen przy ulicy Spacerowej czy cztery żłobki z przedszkolami, po jednym w każdym okręgu, takie, jak powstaje teraz przy ulicy Mielczarskiego.

fot. arch. UM Elbląg

Witold Wróblewski podzielił się swoimi obawami co do budżetu 2022 roku. — W tej chwili szykuje się nam kolejny rok z ubytkiem blisko 150 mln zł, licząc również przesunięcia pieniędzy z programów 500+ i Dobry Start do ZUS. Obawiamy się, że znowu na barkach samorządu będzie konieczność zrobienia redukcji dodatków, zmniejszenia oferty dla mieszkańców, a w wielu przypadkach pewnie będzie się to wiązało ze wzrostem cen usług, które funkcjonują.

Prezydent Elbląga zaapelował do premiera rządu. — W tej chwili, jak informuje Związek Miast Polskich, rząd szuka rozwiązań, które mają przynieść około 8 mld dla wszystkich samorządów. Patrząc jednak na sumę zabranych dochodów, to jest to szacowane na 13 mld zł. Wychodzimy z apelem, żeby rząd i pan premier pochylił się nad tym problemem bardzo mocno, ponieważ zabierane są nam dochody własne z PIT-u. Subwencja może być, może być też nam zabrana. Jesteśmy za tym, żeby mieszkańcy mieli więcej pieniędzy, żeby płacili mniejsze podatki, ale nie może to się odbywać kosztem samorządu. Szkoły, pomoc społeczna, czy komunikacja miejska muszą funkcjonować. Trzeba naprawiać dziury w drogach, odśnieżać miasto zimą. Te wszystkie zadania kosztują, a pieniądze nie pochodzą nie wiadomo skąd, tylko z podatków.

> **WITOLD WRÓBLEWSKI:** BRAK TYCH PIENIĘDZY OZNACZA BRAK REALIZACJI WIELU INWESTYCJI.

— Przypominam sobie, jak w 2011 roku budżet miasta Elbląga przekroczył kwotę 600 mln zł — mówił Antoni Czyżyk, przewodniczący rady Miasta w Elblągu. — Dzisiaj, po tych wszystkich uszczupleniach, wrócimy do tej kwoty z 2011 roku, a zwróćmy uwagę, jak zwiększyły się przez ten czas koszty utrzymania obiektów. Myślę, że reforma samorządowa była najlepszą reformą, która się udała. Prezydenci, wójtowie, wiedzieli, co realizować w swoich małych ojczyznach i słuchając mieszkańców, wykonywali zadania. Dzisiaj, kiedy wprowadzone zostały ograniczenia, to może skutkować zahamowaniem wzrostu inwestycyjnego naszego miasta. **K**

MIASTO ZOSTAŁO ZAATAKOWANE! ZA NAMI KOLEJNY JARMARK W PASŁĘKU

Jarmark produktów regionalnych, warsztaty historyczne i oblężenie— w minioną niedzielę, 22 sierpnia Pasłęk zamienił się w miasto rycerzy i mieszczan.

Na terenach zielonych przy gotyckim kościele św. Bartłomieja i krzyżackim zamku przez cały dzień odbywały się warsztaty i prezentacje historyczne. Przybyli goście mieli okazję spróbować produktów regionalnych, które można było kupić na jarmarku. A było w czym wybierać, bowiem stragany uginały się od różnego rodzaju wypieków, produktów żywnościowych, ale również od rękodzieła i sztuki ludowej.

W tym roku organizatorzy wprowadzili kilka zmian. Korowód otwierający jarmark przeszedł inną trasą, bardziej kameralną, prowadzącą wśród zabytkowych zabudowań pasłęckiej starówki. Przemarsz historycznego korowodu odbył się ulicami Krasickiego, Firleya, Dąbrowskiego na plac św. Wojciecha. Wiele atrakcji miało miejsce na terenie zielonym przy bramie młyńskiej. To tam odbywały się pojedynki rycerskie, warsztaty tańca dawnego. Mieszkańcy i turyści mieli możliwość wzięcia udziału w konkursie na przebranie historyczne.

Największą atrakcją było oblężenie Pasłęka. Na to widowisko, które było inscenizacją wydarzenia z 1410 roku, przybyło wielu pasłęczan i nie tylko. — jestem u pierwszy raz i muszę przyznać, że mile mnie to wszystko zaskoczyło — mówi pani Elżbieta z Elbląga. — Przedstawienie było naprawdę świetne! Dzieci są zachwycone, tym bardziej że później same miały okazję wziąć udział w oblężeniu (po inscenizacji odbyło się dziecięce oblężenie grodu — red.).

— Myślę, że to bardzo dobry pomysł — wyraził swoją opinię pan Bartłomiej z Pasłęka. — Oby jak najwięcej takich atrakcji. Z pewnością miasto na takich wydarzeniach wiele zyskuje. Mamy sporo miejsc rekreacyjnych, jesteśmy przyjaźnie nastawieni do turystów i takie cykliczne imprezy jeszcze bardziej przyciągną do nas ludzi spoza miasta. — Tata kupił mi prawdziwy rycerski hełm — opowiada syn pana Bartłomieja. — W nim będę atakować rycerzy na oblężeniu. Już nie mogę się doczekać! **K**

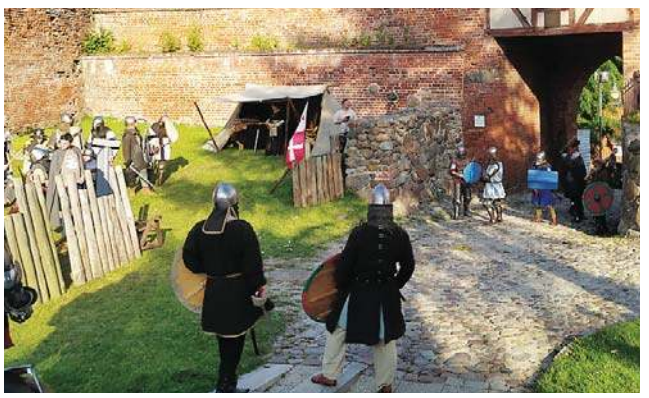

fot. K

eprasa.pl 11383befaf

DROGA DO NIEBA PROWADZI PRZEZ ZIEMIĘ OJCZYSTĄ

24 sierpnia przypada 30 rocznica odzyskania niepodległości przez Ukrainę. To ważna data także dla przedstawicieli ukraińskiej mniejszości, która od kilku pokoleń zamieszkuje nasz region. Z okazji jubileuszu w greckokatolickiej parafii katedralnej w Olsztynie odbyła się msza dziękczynna.

Uroczystość rozpoczęła się w niedzielę 22 sierpnia o godz. 17. Wierni stawili się w soroczkach — tradycyjnych ukraińskich koszulach z wyszywanymi ornamentami. Mszę prowadzili ksiądz Stanisław Tarapacki, ksiądz Jan Hałuszka oraz biskup Arkadiusz Trochanowski.

— Poprzez dzisiejszą modlitwę chcemy podziękować za te 30 lat niepodległości. Wyrazić wdzięczność za wszystkich tych, którzy budowali fundamenty ukraińskiego życia — powiedział zebranym biskup Trochanowski. — Jesteśmy im bardzo wdzięczni i pamiętamy ich wielki trud. Dziś modlimy się także o przyszłość ukraińskiego narodu, żeby była ona jak najlepsza — dodał.

Obchody 30 rocznicy niepodległości Ukrainy w olsztyńskiej greckokatolickiej parafii katedralnej

Fot. Paweł Snopkow

Biskup Arkadiusz Trochanowski podczas obchodów 30 rocznicy niepodległości Ukrainy w greckokatolickiej parafii katedralnej w Olsztynie

30 LAT NIEPODLEGŁOŚCI TO SPORY SUKCES

— Nigdy przedtem państwo ukraińskie nie przetrwało tak długo — zauważa biskup. — Temu pokoleniu, które oddało swoje życie za Ukrainę, możemy powiedzieć, że jego marzenia się spełniły. Wszyscy, którzy włożyli wielki wysiłek oraz pracowali bez wytchnienia nad zachowaniem ukraińskiej tożsamości, mogą co roku świętować. Mogą starać się o to, aby Ukraina stała się państwem szanowanym przez inne narody. Pragniemy tego, bo nie wszystkim zależy, by Ukraina rosła w siłę — zaznacza.

Dla naszych wschodnich sąsiadów umacnianie własnej państwowości to obecnie jedno z największych wyzwań. W latach 90. Ukraina pogrążyła się w głębokiej zapaści ekonomicznej. Podczas minionej dekady krajem tym wstrząsnęła rewolucja, okupacja przez Rosję Krymu oraz wojna w Donbasie.

— Wolność nie jest dana raz na zawsze — przypomina biskup Trochanowski. — Ponosimy za nią odpowiedzialność jako Cerkiew, nauczyciele, działacze, ale również jako zwykli ludzie, którym Ukraina nie jest obojętna. Powinniśmy szanować wszystko, co ukraińskie. Żyjemy ukraińskością na co dzień, przekazujemy ją, dzielimy się nią. Dla nas stanowi ona największą wartość. Pamiętajmy o tym każdego dnia — apeluje.

Społeczność ukraińska zamieszkuje nasz region od ponad 70 lat. Nadal jednak czuje silną więź z Ukrainą i ukraińską kulturą.

— My jako wysiedleńcy i ich potomkowie, musimy pozostać wierni narodowi ukraińskiemu, musimy z godnością nieść żółto-błękitną flagę — przekonuje biskup. — Powinniśmy sami przeciwdziałać asymilacji, powinniśmy posługiwać się w naszych domach językiem ukraińskim, uczyć szacunku do tego, co ukraińskie. To wszystko przygotowuje nas do odpowiedzialności. My jako diaspora mamy wiele do zaoferowania. Możemy kultywować własny język, tradycję i historię. Miłość do wyszywanej soroczki, lojalność wobec Cerkwi. To wszystko ma nas wzbogacać duchowo. Powinniśmy czuwać nad tymi wartościami, żeby nasze życie nie było ukraińskie tylko z nazwy, lecz także angażowało nas w ukraińskie sprawy. Chrystus również uczył miłości do ojczyzny. Zwłaszcza wtedy, gdy płakał nad losem Jerozolimy. Katechizm naszej Cerkwi tak właśnie naucza o miłości do ojczyzny i narodu: „Droga do nieba prowadzi przez ziemię ojczystą”.

W Olsztynie mieszkają naoczni świadkowie wydarzeń, jakie rozegrały się na Ukrainie w sierpniu 1991 roku. Jedną z takich osób jest prof. dr hab Iryna Betko, pracownica Instytutu Literaturoznastwa UWM. 30 lat temu była ona doktorantką Instytutu Literatury im. Tarasa Szewczenki Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie.

— Schyłek ZSRR upływał pod znakiem licznych kryzysów: katastrofa w Czarnobylu, klęska pieriestrojki, wojna w Afganistanie itp. Większość z nas nie miała wątpliwości: tak dłużej żyć nie można — wspomina. — Stąd przełom lat 80. i 90. XX w. był dla nas okresem wielkich nadziei. Szczególny entuzjazm ogarnął wówczas inteligencję. Przy jej współudziale organizowano liczne demonstracje, spotkania, okrągłe stoły itd. Młodzi rodzice zabierali tam swoje małe dzieci. Z dumą mówili, że ich pociechy będą dorastać w suwerennej Ukrainie. Te nadzieje mieszały się z obawami: co z nami będzie, jeśli się nie uda? Obawy te były uzasadnione, co zaświadczył pucz w sierpniu 1991 roku. Dziś, z perspektywy trzech dekad, to wydarzenie postrzega się często jako incydent tragikomiczny. Lecz wtedy nie było to takie oczywiste — tłumaczy.

— Odzyskanie przez Ukrainę niepodległości w 1991 roku to jedno z najważniejszych wydarzeń w ukraińskiej historii — ocenia prof. Betko. — Dodaje ono otuchy w trudnych chwilach, których obywatele tego państwa mieli pod dostatkiem w ciągu minionych dziesięcioleci. To niekończące się problemy ekonomiczne, emigracja zarobkowa przedstawicieli różnych warstw społecznych, niestabilność polityczna, wojna hybrydowa, trwająca od siedmiu lat. Wywalczenie suwerenności pokazało jednak Ukraińcom, że problemy te są do pokonania, że mają oni możliwość decydowania o własnej przyszłości. Ta wiara jest żywa także dziś. Sama również wierzę, że Ukraina zdoła wyjść z kryzysu i stać się silnym, samodzielnym oraz cywilizowanym państwem.

PAWEŁ SNOPKOW
p.snopkow@gazetaolsztynska.pl

Od autora

Również należę do naocznych świadków narodzin niepodległej Ukrainy. W 1991 roku miałem 4 lata. Mieszkałem wtedy w Kijowie, a więc niejako w epicentrum wydarzeń. Postrzegałem jednak te przemiany z perspektywy małego chłopca. Pamiętam, jak dziadek przyniósł do domu niewielką ukraińską flagę. Trzymaliśmy ją w szklanym wazonie, który stał na meblościance w dużym pokoju. Pamiętam też, że w telewizji zaczęto puszczać bajki Disneya. Bardzo je polubiłem i wkrótce nie wyobrażałem sobie bez nich życia.

Znakiem owych czasów było otwarcie granic i możliwość swobodnego podróżowania. Przyjeżdżali do nas obcokrajowcy pochodzenia ukraińskiego. Moi rodzice poznali ukraińskiego profesora, który na stałe mieszkał w Bratysławie. Na Wielkanoc i Nowy Rok przysyłał nam kartki z życzeniami. Gdy gościł w Kijowie, często nas odwiedzał. Prowadził z rodzicami dyskusje na temat literatury, historii oraz bieżących wydarzeń politycznych. Był to już starszy pan, miły i trochę roztargniony. Kilka razy zdarzyło się mu zostawić u nas parasol albo beret. Czekaliśmy, kiedy przyjedzie znowu, żeby zwrócić mu te rzeczy.

Na początku lat 90. XX w. młode pokolenie Ukraińców zachłysnęło się zachodnią popkulturą. Sam nie byłem wyjątkiem. Na moją dziecięcą wyobraźnię działały reklamy zachodnich towarów. Marzyłem o tym, żeby dostać pod choinkę gumę Orbit albo sportowe sneakersy. Lubiłem również muzykę w stylu eurodance. Sąsiedzi bez przerwy puszczali ją z magnetofonowych kaset, doprowadzając tym babcię do szewskiej pasji.

eprasa.pl 11383befaf

JEST BÓG NA MAZURACH!

Marcin Gerss (1808-1895) był najwszechstronniejszym przedstawicielem piśmiennictwa w języku polskim na Mazurach w XIX wieku. Ten mazurski nauczyciel, pisarz, wydawca i działacz luterański był człowiekiem pracowitym. Nie jest on jednak postacią znaną.

W ciągu życia Marcin Gerss przyjmował role: pisarza, poety, publicysty, nauczyciela, organisty, współpracownika, wydawcy oraz redaktora gazet i kalendarzy, znawcy i miłośnika języka polskiego, literatury polskiej i historii regionalnej, krytyka literackiego, tłumacza, kronikarza, epistolografa, działacza luterańskiego, zbieracza folkloru, onomasty, etnografa, paremiografa, komentatora wydarzeń politycznych, popularyzatora wiedzy naukowej, radnego.

Gerss napisał powieść „Jest Bóg!", która pierwotnie była drukowana na łamach „Gazety Leckiej" w 1875 roku. Niedawno profesor Zbigniew Chojnowski, poeta, badacz i literaturoznawca z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, podjął się przywrócenia do czytelniczego życia tekstu Gerssa. Stworzył obszerny wstęp do powieści i opatrzył ją bardzo dużą liczbą interesujących erudycyjnych przypisów.

„Jest Bóg! "ukazała się wiosną tego roku. Jest powieścią historyczną, szczegółowo ukazującą czytelnikowi XVII-wieczne realia Mazur, jak również powieścią o charakterze moralizatorskim. Prof. Chojnowski powiedział też, że tekst Gerssa należy do utworów opowiadających o budowaniu siebie przez młodego człowieka — na tym koncepcie opiera się Przedwiośnie Stefana Żeromskiego czy Zbrodnia i kara Fiodora Dostojewskiego. Jego akcja dzieje się w okolicach Giżycka.

Fot. Michał Ciuciaś

ROZMOWA Z PROFESOREM

O autorze, powieści i pracy nad jej współczesnym wydaniem porozmawialiśmy z profesorem Chojnowski szerzej.

— Kim był Marcin Gerss?

— Mimo że Gerss mówił, czytał i pisał po niemiecku, to jednak większą część swojego pisarstwa stworzył w języku polskim z myślą o Mazurach. W 1850 roku osiedlił się w Giżycku, które wówczas nazywało się Lec. Wcześniej był docenianym przez władze pruskie nauczycielem. Po utracie praw do nauczania utrzymywał się ze sprzedaży nieruchomości, ale serce włożył w wydawanie — najpierw Kalendarza Królewsko-Pruskiego ewangelickiego, nad którym pracował od 1859 r. do końca życia, a drugim jego dziełem była „Gazeta Lecka", którą wydawał od 1875 do 1892 r. Właśnie w pierwszym roczniku tejże gazety ukazała się w odcinkach powieść Jest Bóg!

— Skąd pomysł przywrócenia do życia akurat tej powieści tego autora?

— Wydaje mi się, że „Jest Bóg! "to najlepsza powieść Gerssa spośród tych, które poznałem. Ma ciekawą fabułę, rozgrywa się w ściśle określonym miejscu, czyli w parafii Miłki. Jej granice pokrywają się mniej więcej ze współczesnymi granicami gminy Miłki. Pierwsza promocja tej powieści, w czerwcu tego roku, odbyła się właśnie w kościele w Miłkach, w którym częściowo rozgrywa się akcja książki. Powieść powróciła do punktu, z którego wyszła. Ma ona pewne odniesienie do naszych czasów — mowa w niej o żądzy łatwego zysku czy o zarazach, które regularnie nawiedzały Mazury.

Chcę dodać, że Marcin Gerss dostrzegł w ludności mazurskiej, w swoich pobratymcach potrzebę czytania utworów epickich o większym rozmachu... Drobne opowiastki nie zaspokajały tej potrzeby czytelniczej — przecież znaczna część Mazurów to byli ludzie czytający. W 1845 r. Gerss wznowił bardzo poczytną na Mazurach powieść niemieckiego pisarza i pedagoga Christiana Salzmanna Sebastyan Mądry. 30 lat po wydaniu tej powieści Marcin Gerss uznał, że sam jest w stanie podobną prozę napisać.

— Pana praca — obszerny wstęp i dużo przypisów — robią bardzo duże wrażenie. Czy długo zajęła panu praca nad tym tekstem?

— Z przerwami pracowałem nad opracowaniem tej powieści prawie dziesięć lat. Pomogli mi trochę studenci, zwłaszcza na etapie przepisywania jej odcinków — każdy dostał po dwa-trzy i zrobił wstępną transliterację. W ten sposób studenci zaznajomili się z drukiem gotyckim. Potem też zasięgałem opinii naszych historyków regionu. Przewertowałem również wszelkie dostępne słowniki, które pomagały mi w ustaleniu znaczenia wyrazów, dzisiaj już nieużywanych.

— Książkę ozdobił pan też dużą liczbą pięknych czarno-białych i kolorowych zdjęć z pana archiwum. Kolekcjonuje pan zdjęcia? Sam też pan je robi? To jedno z pana zainteresowań?

— Tak, robię zdjęcia z zamiłowania. Uczestniczyłem nawet w trzech wystawach zbiorowych w Gołdapi. Moje fotografie są podpatrywaniem kolorytu, ech historii i dziejów w krajobrazie. W aneksie ikonograficznym do Jest Bóg! reprodukcje ilustrują wybrane motywy powieści. Niektóre wykorzystane zdjęcia wykonałem w ostatnim czasie, bo historia naszego regionu tu i ówdzie jest nadal dostrzegalna gołym okiem.

— Bohaterowie omawianej powieści są typowi i tendencyjni, a jej przesłanie jest pozytywne i – można powiedzieć – ekumeniczne. Tekst nie wydaje się jednak naiwny. Proszę mi powiedzieć jako literaturoznawca: jak udało się autorowi to osiągnąć?

— Ta powieść dowodzi niemałej kultury literackiej Marcina Gerssa. On zresztą czytywał polskie powieści historyczne, dobrze znał Kraszewskiego, nawet krótko z nim korespondował. Gerss uchwycił sedno powieści historycznej swojego czasu. Umiał połączyć erudycję o dziejach lokalnych z klasycznymi wątkami powieści. Jest tu zbrodnia, ucieczka, tajemnica, a przede wszystkim miłość w stanie czystym. Każda powieść zawiera wątek romansowy. I on jest tu nitką spajającą świat przedstawiony. Główny bohater nie jest gotowym typem, tylko postacią, która doznaje głębokiej przemiany duchowej, religijnej, moralnej. Całym sobą przekonuje się, że jest Bóg. Metamorfozę zawdzięcza z jednej strony anielskiej i pobożnej Judycie, dziewczynie o imieniu starotestamentowym, a z drugiej strony przyrodzie. Po przygodach mrożących krew w żyłach szukający swej drogi młodzieniec właśnie w puszczy odczuwa bliskość Stwórcy.

Gerss posłużył się powieścią zgodnie z literackimi zwyczajami swojego czasu, bo wykorzystał ją do wprowadzania wiedzy historycznej. Kluczową rolę odgrywa przywołanie najazdu tatarskiego, który miał miejsce w październiku 1656 r. To katastrofalne zdarzenie należało do mazurskiej pamięci zbiorowej. Jeszcze w pierwszej połowie XX w. Mazurzy pisali utwory na temat najazdu tatarskiego lub się do niego odwoływali. Wplecenie tych wątków historycznych przez Gerssa w narrację ma wartość nie tylko edukacyjną, ale i tożsamościotwórczą. Autor zaznaczył też – na poły fantastycznie – udział pogańskich Prusów w lokalnych dziejach.

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Elbląg

uprzejmie informuje, iż został wywieszony, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu, wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę, stanowiącej własność Gminy Elbląg. Wykaz będzie wywieszony od 24.08.2021 r. do 14.09.2021 r.

34721see1-A -P

eprasa.pl 11383befaf

— Właśnie, mówi pan o tych pruskich rozbójnikach. Znakomitym pomysłem fabularnym Gerssa jest ich doskonale zamaskowana w lesie forteca, wypełniona skradzionymi dobrami. Czy autor wzorował się na jakimś rzeczywistym miejscu? Czy też sam to wymyślił?

— Topografia i toponimia w powieści są realistyczne. Archeologowie czy w ogóle miłośnicy wschodniej części Mazur mówią, że między jeziorami Niegocin a Śniardwy był ostatni bastion pogańskich Prusów. Puszczański teren był bagienny i zamieszkiwany przez dzikie zwierzęta, a więc był trudno dostępny. Co do umocnień obronnych, to powiem, że według archeologów są w tym rewirze znamiona świadczące o działalności Prusów. Zresztą — a to już jest niepodważalny fakt — na jeziorze Tyrkło, o czym wzmiankuje się w powieści, grodzisko pruskie na pewno istniało.

— Czy pierwotny druk tekstu w „Gazecie Leckiej" cieszył się powodzeniem?

— Marcin Gerss swoją gazetę nie tylko redagował, ale też sam łożył na jej wydawanie. Na ten cel otrzymywał pieniądze od nielicznych Polaków. Środki tak pozyskane były niewystarczające. Gerss liczył przede wszystkim na prenumeratorów. Ich liczba sięgała 250, a nakład nie przekraczał 500 egz. Niezamożni i oszczędni Mazurzy „Gazetę Lecką" przekazywali sobie z rąk do rąk. Czytali ją rodzinnie lub z sąsiadami. Według Gerssa jeden egzemplarz czytało do 20 osób. Mnożąc dwie liczby, uzyskujemy szacunkowy statystyczny obraz oddziaływania „Gazety Leckiej".

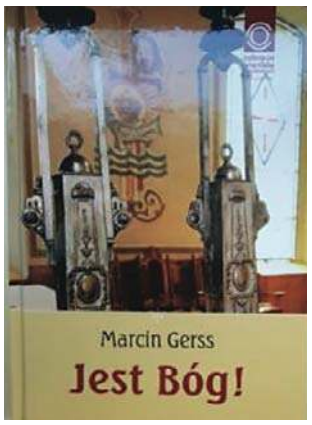

O jej odbiorze świadczy też to, że mazurscy czytelnicy napisali kilkadziesiąt wierszy i listów pochwalnych na cześć redaktora Gerssa, który co tydzień dawał im — w ich mniemaniu — pokaźną porcję dobrych tekstów do czytania. Jednym z czytelników „Gazety Leckiej" był także Wojciech Kętrzyński. Jemu powieść Jest Bóg! bardzo się podobała. Kętrzyński wspierał moralnie i finansowo Gerssa w jego poczynaniach pisarskich i wydawniczych. Rzeczona powieść prawdopodobnie przyczyniła się do wzrostu liczby czytelników „Gazety Leckiej", która wychodziła do 1892.

— Czy taka powieść moralizatorska jak „Jest Bóg!" ma dziś rację bytu? Mnie się wydaje, że w całym tym współczesnym zalewie postmoderny i relatywizmu taka powieść promująca wartości byłaby wręcz ożywczym głosem.

— Zgadzam się. To powieść, która ma przesłanie moralno-religijne, ale nie jest ono nachalne; ujawnia się poprzez ludzi w działaniu. Główny bohater, Wojtek Lichotka, jest biedny i skrzywdzony przez los, lecz ma wolę czynić i żyć tak, aby jego rodzima społeczność przestała go marginalizować. Decydujący w przemianie młodzieńca jest udział dziewczyny, ale też innych ludzi. Dzięki ich sprawiedliwemu postępowaniu Lichotka nie jest wmanewrowywany w kolejne sytuacje, które by go pognębiły i skrzywdziły. Powieść Gerssa daje nam wizję wspólnoty prawdziwej, w której jednostka — jeśli kieruje się dobrem i prawdą — może liczyć na pomoc bliźniego.

> TA POWIEŚĆ DOWODZI NIEMAŁEJ KULTURY LITERACKIEJ MARCINA GERSSA. ON ZRESZTĄ CZYTYWAŁ POLSKIE POWIEŚCI HISTORYCZNE, DOBRZE ZNAŁ KRASZEWSKIEGO, NAWET KRÓTKO Z NIM KORESPONDOWAŁ.

— Gerss pisał na rzecz, cytując pana wstęp: „podniesienia Mazurów pruskich na wyższy poziom religijno-moralny", jak również promował zwalczanie przesądów i zabobonów. Była to szczytna misja. Czy uważa pan, że współcześnie literatura mogłaby — czy powinna — uczyć i edukować?

— Oczywiście, że tak. Wydaje mi się, że literatura dydaktyczna stawia bardzo wysokie wymagania autorowi. Gerss zapracował na to, by Mazurzy uznali go za autorytet. Wciąż się kształcił. Zachęcał do samodzielnego używania rozumu. Był pochłonięty misją oświatową, którą realizował z myślą o Mazurach pruskich, mówiących po polsku.

Współcześnie sytuacja jest trudniejsza niż w XIX stuleciu, ponieważ zwłaszcza młodzi spotykają się na co dzień z wielością ofert spędzania czasu, które w ich oczach są bardziej atrakcyjne, bo nie wymagają trudu. Czy z takimi ofertami można skutecznie konkurować? Wierzę w to, że formy przedstawiania w literaturze wymiarów, które czynią nas lepszymi, będą odkryte. Nowe technologie, nowe media są tylko narzędziem, które może i powinno służyć rozwijaniu naszej duchowości i świadomości. Pamięć o powstaniu warszawskim wydawała się stracona dla młodego pokolenia. A jednak dzięki nowej technologii przekonująco trafia do niego. Myślę, że kultura wciąż poszukuje sposobów przekazywania wartości, które nas uczłowieczają. Podobnie dzieje się w literaturze. Prawdopodobnie dojdzie do powstawania powieści, w których nie będzie zachodziła dekonstrukcja człowieczeństwa, lecz próba jego konstruowania i definiowania. Chodzi o taką literaturę, która pozwoliłaby współczesnemu człowiekowi zbudować się, uczynić ze swojego życia wartość. Wbrew pozorom tekst literacki, który nie bawi i nie uczy, prędzej czy później czytelnicy odrzucą.

— Czy Marcin Gerss napisał więcej powieści?

— Gdyby policzyć wszystkie powieści i opowiadania, które Gerss wydał w odcinkach w „Gazecie Leckiej", to uzbierałoby się kilkadziesiąt pozycji. Autor umieszczał krótsze i dłuższe narracje również w Kalendarzu Królewsko-Pruskim ewangelickim. Te teksty mieszczą się w dwóch grupach. Do pierwszej należą te przetłumaczone z literatury niemieckiej i przetworzone, oraz te, które są przedrukami i przeróbkami opowiastek autorów polskich. Druga grupa tekstów, moim zdaniem ciekawsza, to opowiadania i powieści, które Gerss stworzył na podstawie wydarzeń mazurskich. To w nich pierwowzorami bohaterów Gerssa są autentyczni Mazurzy. Przynajmniej częściowo ich akcja rozgrywa się na Mazurach, w Prusach Wschodnich. Narracje te utrwalają świat kultury mazurskiej. Były to historie obyczajowe, na przykład: rzecz rozgrywa się w lasach mazurskich, jest środowisko leśniczych i ktoś dybie na życie leśniczego, strzela do niego z dwururki, na szczęście nie trafia. Podejrzenie pada na niewinnego mężczyznę, ale bieg zdarzeń obraca się na dobre. Okazuje się, że ten, który posądził, jest sam winowajcą. W innym tekście mowa o żonie, która nie kochała męża, i wspólnie z kochankiem postanowiła zabić małżonka. Jakimś cudownym trafem jednak nie udaje się złoczyńcom urzeczywistnić diabelskiego pomysłu. Spotyka ich bezwzględna kara.

— Czy są jacyś mazurscy pisarze czy publicyści podobni do Gerssa?

— Jeśli idzie o rozmach, aktywność pisarsko–wydawniczą, bogactwo ilościowe i los to takiej drugiej postaci w XIX w. na Mazurach nie było. Oczywiście działały wtedy osoby nietuzinkowe, takie jak Jan Karol Sembrzycki. Na osobistość wielkiego formatu wyrastał ks. Gustaw Gizewiusz, od którego nazwiska nazwę wzięło Giżycko. Gizewiusz niestety przedwcześnie zmarł. Gerss znał się z nim, w jakimś stopniu szanował go, ale nie przepadał za nim. W jednym na pewno się panowie zgadzali: obaj pracowali na rzecz języka polskiego i wierzyli, że jest Bóg.

MICHAŁ KOTLIŃSKI

LITERATUROZNAWCA Z UWM

Zbigniew Chojnowski (ur. 1962) to poeta, prozaik, historyk literatury, krytyk literacki, profesor nauk humanistycznych i nauczyciel akademicki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Bada literaturę XX i XXI wieku. Koncentruje się na zagadnieniach poezji, ideach poezji, problemach tożsamościowych, literaturze PRL-u i emigracyjnej, wyobraźni religijnej, geopoetyce, nowym regionalizmie. Analizuje piśmiennictwo mazurskie XIX stulecia pod względem tematyczno-językowym oraz kulturowym. Opublikował 15 monografii autorskich. Zredagował lub współredagował 8 tomów prac zbiorowych. Opracował 11 antologii literackich. Przedstawił referaty na ponad 100 konferencjach międzynarodowych i krajowych. Wygłosił ponad 200 prelekcji o literaturze. Publikuje w wielu czasopismach. Ma dwoje dzieci. Mieszka we wsi Przykop pod Olsztynem.

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI JÓZEFA ZACHAREWICZA

sprzeda z wolnej ręki

udział 1/7 części w prawie własności lokalu mieszkalnego o powierzchni 36,4 m² znajdującego się w miejscowości Robaczewo nr 8, lokal nr 5, gmina Nidzica, powiat nidzicki. Dla nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Nidzicy prowadzona jest księga wieczysta **KW nr OL1N/00012296/0.** Sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż **2.142,75 złotych,** stanowiącą 1/4 wartości udziału oszacowanego przez rzeczoznawcę. Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać do **7 września 2021 roku,** do godz. 15 00 (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka:10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28, lok. 607, z adnotacją "oferta na zakup udziału w lokalu mieszkalnym w Robaczewie". Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:
• imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
• proponowaną cenę, nie niższą niż określona minimalna.
Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8 września 2021 r. o godzinie 9.30 w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamych cenowo ofert, syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami. Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części bez wyłonienia nabywcy w każdym czasie i bez podania przyczyn.
Dodatkowe informacje można uzyskać **pod nr tel. 609 689 966**, operat szacunkowy jest dostępny do wglądu u syndyka.

86121otbr-A -P

SYNDYK UPADŁOŚCI BEATY CZERWIŃSKIEJ

sprzeda z wolnej ręki

udział ½ części w samochodzie osobowym Audi A3, rok prod. 2005, za cenę 4.500,00 złotych.
Podana cena jest ceną minimalną brutto, sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż wartość oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego.
Sprzedający nie udziela gwarancji ani nie odpowiada za ukryte wady techniczne pojazdu.
Pojazd można oglądać na parkingu osiedlowym w Mrągowie, w dni robocze, po uprzednim uzgodnieniu z syndykiem – tel. 609 689 966.
Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać do **7 września 2021 roku** do godz. 15.00 (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28, lok. 607. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie opatrzonej dopiskiem „oferta na udział w samochodzie audi".

Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:
– imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
– proponowaną cenę nie niższą niż określona minimalna.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8 września r. o godzinie 10.00 w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamych cenowo ofert przez kilku oferentów, syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.
Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości, lub w części bez wyłonienia nabywcy w każdym czasie i bez podania przyczyn.

86121otbr-B-G

SYNDYK UPADŁOŚCI PAWŁA JAKUĆ

sprzeda z wolnej ręki

1/ Udział ½ części w prawie własności nieruchomości gruntowej, zabudowanej domem mieszkalnym w zabudowie szeregowej, położonej w Olsztynie przy ul. Rolnej nr 129, dla której w Sądzie Rejonowym w Olsztynie prowadzona jest księga wieczysta KW nr OL1O/00033749/5. Sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż ¾ wartości oszacowanej przez rzeczoznawcę, to jest nie niższą niż 184.057,50 złotych.
2/ 10 udziałów w Przedsiębiorstwie Innowacyjno-Wdrożeniowym WIBUD Spółka z o.o. w Olsztynie (numer KRS: 0000371578). Sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż wartość nominalnej, to jest udziałów w wysokości 375,00 złotych.

Pisemne oferty, zawierające propozycje ceny zakupu, należy składać do 7 września 2021 roku do godz. 15.00 (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28 lok. 607 z adnotacją „oferta na zakup udziału, ul. Rolna w Olsztynie" lub „oferta na zakup udziałów WIBUD".

Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:
– imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
– proponowaną cenę nie niższą niż określona minimalna.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8 września 2021 r. o godzinie 9.00 w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamych cenowo ofert, syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.
Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części, bez wyłonienia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 609 689 966, operat szacunkowy jest dostępny do wglądu u syndyka.

86121otbr-C-G

eprasa.pl 11383befaf

CZEGO SŁUCHAJĄ OLSZTYNIACY?

OBYCZAJE W stolicy naszego regionu nie brakuje melomanów. Niektórzy z nich noszą koszulki ulubionych zespołów. W jakim celu to robią? I jakie koszulki najczęściej możemy zobaczyć na olsztyńskich ulicach? Postanowiliśmy to sprawdzić.

Do podjęcia tego tematu skłoniło nas badanie przeprowadzone przez RushOrderTees, firmę odzieżową z siedzibą w Filadelfii. „Celem badania było sprawdzenie między innymi, koszulki jakich zespołów najczęściej noszą fani i ile pieniędzy na nie wydają" — podaje serwis terazmuzyka.pl. W trakcie trwania projektu przepytano 1017 respondentów.

Co się okazało? Słuchacze najchętniej sięgają po koszulki zespołu AC/DC. Aż 21,4 proc. ankietowanych przyznało, że posiada w kolekcji przynajmniej jeden t-shirt z wizerunkiem tej australijskiej grupy. Na drugim miejscu uplasował się Aerosmith (18,1 proc.), natomiast podium zamyka Queen (16,9 proc.). Tuż za nimi znalazł się Pink Floyd (15,7 proc.). „Fani AC/DC są najwierniejsi w swoim gatunku. Aż 56,6 proc. fanów hard rocka oraz 54,4 proc. rocka klasycznego posiada koszulkę tego zespołu" — komentuje terazmuzyka.pl.

A jakie kwoty przeznaczają melomani na t-shirty? Wyniki badania pokazują, że najbardziej hojni są fani punk rocka. Na własną kolekcję wydają oni średnio 597 dolarów. Ich garderoby mieszczą przeważnie po 15 takich koszulek. Nieco bardziej oszczędni okazali się wielbiciele metalu: statystycznie wydają oni 495 dolarów na koszulki. Mają za to najbogatszą kolekcję t-shirtów, liczącą średnio po 17 sztuk. Prawdopodobnie wynika to z tego, że „koszulki zespołów metalowych są tańsze od koszulek zespołów punkowych" — wyjaśnia serwis terazmuzyka.pl. „Przeciętny respondent wydawał 387 dolarów i miał w kolekcji 11 koszulek" — dodaje.

Fot. GO

Mieszkańcy Olsztyna chętnie noszą koszulki z wizerunkami ulubionych zespołów. Bardzo często są to zespoły rockowe

Badanie przeprowadzono w USA. Czy odpowiedzi respondentów byłyby podobne, gdyby taką ankietę zrobić u nas? Niewykluczone, że tak. Do takiej hipotezy skłoniły nas osobiste obserwacje. Kilka dni temu wybraliśmy się do centrum Olsztyna, żeby przyjrzeć się koszulkom, jakie noszą przechodnie. Nasza trasa biegła al. Piłsudskiego i ul. 11 listopada. Stamtąd udaliśmy się na starówkę.

Podczas tej krótkiej przechadzki zauważyliśmy aż cztery osoby, które miały na sobie koszulki lub bluzy z logo AC/DC. Nie spotkaliśmy jednak nikogo, kto nosiłby t-shirty Aerosmith, czy Queen. Były jednak koszulki z wizerunkami innych legend rocka, na przykład Led Zeppelin, Metallici czy Nirvany. Nie brakowało również polskich zespołów, takich jak Vader czy Dżem. Przekrój wiekowy właścicieli koszulek był różny: od osób, którym na oko można dać kilkanaście lat, po panów w średnim wieku.

Po co właściwie pasjonaci rocka sięgają po takie ubrania? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Łukasza, fana metalu z wieloletnim stażem. Jego kolekcja liczy ponad 30 muzycznych t-shirtów.

— Noszenie koszulek ulubionych zespołów daje mi poczucie bycia częścią świata wykreowanego przez niezwykłych artystów — mówi. — Te koszulki naładowują mnie pozytywną energią. Roztaczają wokół coś w rodzaju aury, która chroni mnie przed otaczającą szarzyzną i beznadzieją — zaznacza.

Czy taki styl ubioru jest formą buntu?

— Dwie dekady temu może i tak — konstatuje. — Za taki wygląd dostawało się czasem w dziób. Teraz włosy do ramion i t-shirt z AC/DC nie budzą większych emocji. Ludzie na to zobojętnieli.

Koszulki przedstawiające legendy rocka zakładają też osoby, które na co dzień nie słuchają takiej muzyki.

— Mnie osobiście takie zachowanie denerwuje — nie ukrywa Łukasz. — Dawniej nie miałeś prawa chodzić w koszulce danej kapeli, jeśli nie byłeś jej fanem, nie znałeś jej historii, ani dyskografii. Takiego gościa by wyśmiano. Jeśli źle trafił, mógł nawet stracić wdzianko. Była to oczywiście przesada. Nigdy nie popierałem takich działań. Tak samo, jak nie popieram obnoszenia się z pewnymi wizerunkami i symbolami, których sensu się nie rozumie — kwituje.

Nie każdy fan rocka nosi na co dzień koszulki ukochanych zespołów.

— Rock gra w mojej duszy, ale niekoniecznie musi grać w mojej garderobie — przyznaje Marzena. — Nie widzę też potrzeby, żeby sąsiedzi czy przechodnie wiedzieli, jakiej muzyki słucham — dodaje.

Nasza rozmówczyni posiada jednak kilka kolekcjonerskich t-shirtów.

— Mam jedną koszulkę z Black Sabbath i dwie z Judas Priest — wymienia. — Te ciuchy zakładam tylko na szczególne okazje. Na przykład na urodziny albo gdy idę na koncert. Dla mnie to coś w rodzaju uroczystego stroju, który ma podkreślać niezwykłość chwili. Nie noszę tych ubrań z byle powodu. Mam je od kilkunastu lat i są dla mnie niezwykle cenne. Gdybym zakładała je codziennie, to pewnie zniszczyłyby się po kilku sezonach.

Swoją kolekcję muzycznych ubrań Marzena wycenia na około 100 zł.

— Pewnie tyle bym dostała, gdybym wystawiła je na Allegro. Gdyby jednak ktoś je ukradł i zażądał 1000 zł, zapłaciłabym okup — śmieje się.

PAWEŁ SNOPKOW
p.snopkow@gazetaolsztynska.pl

LUDZKIE SZCZĄTKI I NASZYJNIK NA BUDOWIE S61 KOŁO EŁKU

Bursztynowy naszyjnik składający się z 35 korali oraz zawieszki w kształcie serca znaleziono podczas prac archeologicznych.

Były prowadzone w związku z budową drogi ekspresowej S61 na odcinku Ełk Południe-Wysokie. Archeolodzy przeszukali teren cmentarza z XVIII-XIX wieku w Przykopce.

Podczas prac na budowie drogi ekspresowej S61 na odcinku Ełk Południe-Wysokie w miejscowości Przykopka odkryto cmentarz z XVIII-XIX wieku. W związku z tym przeprowadzono tam badania archeologiczne, dzięki którym odkryto niezwykłe znalezisko — bursztynowy naszyjnik składający się z 35 korali i zawieszki w kształcie serca.

Fot. GDDKiA

Bursztynowy naszyjnik znaleziony przez archeologów

Podczas prac nad wykopaniem rowu odwadniającego wzdłuż południowej łącznicy węzła znaleziono liczne ludzkie szczątki. Po analizie danych okazało się, że znany z informacji archiwalnych cmentarz po południowej stronie jest bardzo duży, dlatego do prac wykopaliskowych zakwalifikowano obszar o powierzchni ponad 60 arów.

Znaleziono tam prawie 400 obiektów,pochodzących przede wszystkim z czasów nowożytnych oraz kilka z II wojny światowej. Były to przede wszystkim groby szkieletowe oraz jamy z pojedynczymi kośćmi ludzkimi. Odkryto także jamy gospodarcze i dołki posłupowe.

Oprócz bursztynowego naszyjnika, natrafiono na liczne zabytki i materiały ruchome, takie jak: monety z XVIII i XIX wieku, elementy stroju i biżuterię (szpilki, guziki, zawieszki, spinki, obrączki, koraliki, ozdoby głowy z brązowymi aplikacjami), przedmioty codziennego użytku oraz licznie występujące fragmenty naczyń ceramicznych i kości zwierzęce. Przedmioty zabytkowe są przechodzą teraz konserwację, natomiast szczątki ludzkie przekazano do analizy antropologicznej.

Jedno ze znalezisk na terenie budowy odcinka drogi ekspresowej S61 Ełk Południe-Wysokie.

Obecnie wykonano ok. jednej trzeciej prac na odcinku Ełk Południe-Wysokie. Przewidywany termin zakończenia to koniec 2022 roku. Koszt całego projektu to ponad 780 mln zł. Inwestycja jest współfinansowana przez Unię Europejską.

opr. mw

eprasa.pl 11383befaf

Kiedyś straszyło się czarną wołgą. Teraz samochodami po powodzi?

Samochód po powodzi to potencjalna mina i finansowa studnia bez dna. W związku z sytuacją w Niemczech i Belgii szykuje się napływ takich aut do Polski, w tym na Warmię i Mazury. Czy naprawdę jest jednak czego bać? A może powódź to nie jedyna pułapka?

Fot. pixabay.com

Okazja. Roczne auto z Niemiec za połowę ceny. W środku niepalone, pierwszy właściciel. Auto kupione dla żony, ale okazało się nietrafionym prezentem. Jak nowe". Takie „perełki" być może zalewają już polski rynek aut używanych. Problem w tym, że kupując taki samochodów można albo ustrzelić świetną okazję, albo nadepnąć na minę. Bo lipcowe ulewy w Niemczech i Belgii dają do myślenia. Spowodowały liczne podtopienia, a samochody były dosłownie porywane z ulic. Woda zmieniła te auta w złom. Zatem czy na pewno takie samochody są teraz sprzedawane w Polsce?

„Rzeczpospolita" pisze o prognozach jednego największych dealerów samochodów używanych. Według nich auta popowodziowe będą stanowić 1-2 proc. oferty. Z wypowiedzi Karoliny Topolovej, dyrektor generalną marki, wynika, że po każdej powodzi nieudolnie naprawione po zalaniu auta prędzej czy później trafiają na rynek wtórny. „W przeszłości próbowano sprzedać nam samochody, które nie były nawet zarejestrowane, ale już zostały zalane na terenie zakładów produkcyjnych w Europie Zachodniej, jeszcze przed opuszczeniem fabryki" — tłumaczy Karolina Topolova.

Z kolei serwis money.pl cytuje Łukasza Szaramę, eksperta branży motoryzacyjnej i biegłego sądowego, który uważa, że auta popowodziowe już są w Polsce. Ekspert powołuje się na informacje z pierwszej ręki od handlarzy z województwa lubuskiego. „A jak są tam, to i w całej Polsce — podkreśla. — To nawet kilkanaście tysięcy samochodów".

„Szuwarki" na lawecie

Na Warmii i Mazurach z zalanymi autami mieliśmy do czynienia w 1997 roku, po wielkiej powodzi na południu Polski. Wyczyszczone samochody jechały na północ do nowego właściciela. Wtedy nie było jeszcze internetu, więc informacje nie rozchodziły się tak szybko jak dzisiaj. Zanim się zorientowaliśmy, utopiliśmy już pieniądze. Obyśmy dzisiaj nie dali się nabrać.

— Widziałam kilka dni temu lawetę, na której poustawiane były samochody. Jechała drogą krajową nr 51. Z każdego auta wystawały „szuwarki". Wyglądały jak wyjęte z jeziora — opowiada pani Danuta, która mieszka pod Olsztynem. — Żałuję, że nie zrobiłam zdjęcia, bo byłby to dowód, że do zalewają nas auta po powodzi.

Mina z opóźnionym zapłonem

Niestety zakup auta z powodziową przeszłością najczęściej tonadepnięcie na minę. Woda podczas podtopienia dostaje się niemal w każdy zakamarek samochodu siejąc spustoszenie. Nawet jeśli auto wygląda na nowe bo zostało wyczyszczone, skutki powodzi mogą zacząć wychodzić na jaw po czasie. W popowodziowych samochodach dochodzi do zupełnie niespodziewanych awarii i to niestety często w najmniej oczekiwanych momentach. Po czasie usterek jest już tak wiele, że koszt napraw przewyższa wartość samochodu. Dać się we znaki może elektronika. Wariować mogą kolejne systemy aż w końcu pojazd przestanie nadawać się do użytku. Trudno będzie też wywietrzyć auto z zapachu stęchlizny. Można go na pewien czas skutecznie zabić środkami chemicznymi. Używają ich handlarze. Pojawia się też korozja.

W czasie zakupu warto zajrzeć w różne zakamarki samochodu — podnieść dywaniki, zerknąć w trudno dostępne miejsca, m.in. w okolice uszczelek czy pod siedzenia. Po co? Mogą tam być jeszcze ślady wilgoci, resztki mułu i piachu, które nie zostały dostatecznie dobrze usunięte. Warto sprawdzić też, czy pod osłoną lamp, zegarów i reflektorów samochodu nie osadza się para wodna. Wiele może powiedzieć nam również stan tapicerki pojazdu. Warto też maksymalnie rozwinąć pasy bezpieczeństwa. Jeśli u nasady będą wilgotne, to znak, że auto było zalane.

Czy faktycznie trafią do nas?

Maciej Szymajda, prezes Stowarzyszenia Komisów i właściciel komisu w Olsztynie, uważa, że to ten temat jest za bardzo rozdmuchany.

— To bzdura, że większość zalanych samochodów trafi do Polski. W mediach pojawiają się takie informacje, bo ludzie chcą je czytać. To szukanie taniej sensacji. Kiedyś mówiło się o czarnej wołdze. Też straszyła. Teraz, moim zdaniem, realia będą zupełnie inne — podkreśla Maciej Szymajda. — W jakiejś części te samochody pojawią się w Polsce. W większości trafią jednak z przeznaczeniem na części. Zalana zaawansowana elektronika eliminuje je z obrotu. Na przykład w mercedesie klasy S jest aż 27 różnych baterii. Wszystkie elementy, które są nimi zasilane, od razu się psują. Bo gdy dojdzie do zwarcia, palą się niektóre elementy. To się nie wydarzy za jakiś czas, ale dzieje się od razu. W nowych samochodach jest coraz więcej takich systemów. Próba przywrócenia do sprawności takiego samochodu byłaby na tyle kosztowna, że ratowanie ich nie jest opłacalne. Mowa zwłaszcza o samochodach, które są warte docelowo 20 tys. zł. Takie na Warmii i Mazurach sprzedają się najlepiej. Żeby miało to więc jakikolwiek ekonomiczny sens, a o oto tutaj chodzi, trzeba byłoby przywozić samochody nowe lub prawie nowe. A one wszystkie są naszpikowane elektroniką. Owszem, nie mówię, że takich samochodów w Polsce nie będzie wcale. W większości jednak zostaną rozebrane na części.

Maciej Szymajda: Gdy chce się kupić używany samochód, trzeba przede wszystkim szukać rozsądnie.

Fot. materiały prasowe

Części są odporne na zalanie?

— Na przykład felgę aluminiową możemy trzymać w wodzie nawet przez tydzień i nic się jej nie stanie. Powódź więc też jej nie zagraża. Gdy jednak wrzuci się do wody sterownik silnika na 15 minut, będzie już po nim — tłumaczy Maciej Szymajda. — Do kosza nadają się też elementy wnętrza po powodzi czy cała elektronika. Ale plastikowe części jak zderzak, lusterko, klosz lampy już mogą służyć innym. Również aluminiowy wahacz zawieszenia jest odporny na wilgoć. Moim zdaniem nawet sam goły silnik, mówię o mechanicznych jego częściach, który długo nie stał w wodzie, też nadaje się do ponownego użycia. Elektronika silnika oczywiście już nie.

O czym trzeba pamiętać?

— Żeby nie kupować kota w worku, ważne jest wiedzieć od kogo kupuje się samochód. Problemem jest sprzedaż „na Niemca". Handlarz na umowie wpisuje dane nie swoje, ale osoby, od której kupił samochód za granicą. Niestety, zdarza się, że są one fałszywe. Jeśli okaże się, że samochód jest po powodzi, czyli po szkodzie całkowitej — tak zalanie jest określane w Niemczech i we Francji — wtedy trudno będzie walczyć o swoje prawa. Inaczej wygląda sprawa, gdy kupuje auto w komisie. Najczęściej to sprawdzone samochody. Ale jeśli okaże się inaczej, łatwiej jest się porozumieć — podkreśla Maciej Szymajda. — Gdy chce się kupić używany samochód, trzeba przede wszystkim szukać rozsądnie. Gdy zauważmy cenę o 30-40 proc. niższą niż średnia cena danego modelu z tego rocznika, to na pewno nie jest to okazja. Takie auto będzie problemowe. Albo będzie po przejściach technicznych albo będzie miało problemy z dokumentami. Może też być z szarej strefy. Nie wierzę w takie okazje. Zajmuję się samochodami ponad 20 lat i dużo w życiu widziałem. Pewne rzeczy można w samochodzie zatuszować. Nigdy jednak nie ukryje się wszystkiego. Pułapek jest mnóstwo. To nie tylko powódź.

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 11383befaf

Wszystko tu ma swoje miejsce

Karina Kwiatkowska z iławy od 24 lat prowadzi niewielki zakład krawiecki. Dziś już głównie poprawia gotowe ubrania. Dawniej zdarzyło się jej nawet uszyć... ubranko dla psa.

Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

Babcia Kariny robiła przeróbki dla siebie i rodziny. Szyła na starej singerce. Mała Karina przyglądała się temu uważnie i sama zakochała w krawiectwie. Maszynę po babci ma do tej pory, ale może jej wyeksponować, bo cały zakład mieści się na 12 metrach kwadratowych. Lubi stare przedmioty, takie z duszą. Dlatego zbiera też żelazka. Niektóre z nich faktycznie mają „duszę", czyli wyjmowany wkład.

Działalność rozpoczęła 11 sierpnia 1997 r., rejestrując jednoosobową firmę Usługi Krawieckie Damsko-Męskie. Droga do nie była długa. Ukończyła szkołę zawodową w iławskiej budowlance,. Potem było technikum odzieżowe i w szkolnych warsztatach. Dobrze wspomina grono pedagogiczne, a szczególnie — Marię Rolkę, Urszulę Szulczewską, Danutę Gnieciak i Danutę Klonowską.

Po maturze rozpoczęła pracę u Bohdana i Alicji Hatałów w firmie „Hatex". To była wówczas znana iławska firma. I tak pani Karina nauczyła się precyzji, potem zdecydowała się pójściu „na swoje".

Dziś już pani Karina nie szyje – robi same przeróbki. Wszywa zamki, podkłada spodnie, sukienki, skraca rękawy, ozdabia, dopasowuje odzież do sylwetki, poszerzając ubrania lub zwężając je.

— Od jakiegoś czasu zdrowie nie pozwala mi na szycie od początku do końca – opowiada. Przerzuciła się więc na poprawki. I nadal ręce ma pełne roboty. Nawet dla siebie za bardzo nie ma czasu nic uszyć. Inaczej było 24 lata temu, gdy otwierała działalność. – Miałam wspaniałe maszyny, co było wówczas ewenementem – mówi. – Przywiozłam je z Niemiec, bo tam byłam na praktyce u cioci i jej pracodawczyni w punkcie usługowym – dodaje. To tam nauczyła się dbałości o szczegóły i dokładności. Do polski wróciła z kupionym za marki overlockiem. Dopiero z czasem kupiła sobie maszyny przemysłowe.

Szyła płaszcze, garnitury, damskie garsonki, sukienki, spódnice, spodnie, spodenki, bluzki. Już wtedy przerabiała również gotowe ubrania. Najbardziej zaskakujące zlecenie? Ubranek dla... psów. Zdarzają się też zlecenia przeszycia staników, choć nie jest gorseciarką. Szyła też wiaty do namiotów.

Recepta na przetrwanie w branży? Dokładność wynikająca i z charakteru, i z doświadczenia. I uczciwość, a to klienci czują. – Zdarzają się reklamacje – przyznaje. – Jasne, że klienci wtedy już nie płacą.

Bardzo ważne jest dla niej wsparcie najbliższych: rodziców i brata Sebastiana.

– Nie założyłam własnej rodziny – zdradza nam pani Karina. – Mieszkam z mamą, bo tata zmarł w październiku ubiegłego roku. Może dlatego mam czas i możliwość schodzenia do pracowni o każdej porze dnia i nocy – uśmiecha się nasza rozmówczyni. To w piwnicy-pracowni spędza najwięcej czasu. – A mama u góry odbiera telefon stacjonarny w moich sprawach służbowych, mam więc swoją sekretarkę – śmieje się. Piwnicę doświetla spore okno. Ma się wrażenie, że wszystko ma tu swoje miejsce. – Taka właśnie jestem. W mieszkaniu też mam wszystko tak uporządkowane. Wystarczy mi chwila zastanowienia i nie szukam, po prostu sięgam po potrzebną rzecz – opowiada. – To uporządkowanie na pewno bardzo pomaga w pracy, rozsypane igły czy szpileczki mogłyby być niebezpieczne – śmieje się. Szpulki z nićmi kolorystycznie pozawieszane na ścianie, pojemniki z koronkami, nićmi do overlocka i ze wszystkimi potrzebnymi drobiazgami – wszystko osobno.

– Sąsiedzi nie skarżą się nawet, jeśli szyję w nocy – cieszy się krawcowa. Jako członkini wspólnoty ma tu niski czynsz, między innymi dzięki temu przetrwała lockdown. – Klienci, często starsi, w pewnym okresie nie wychodzili z domów, więc i mnie się dostało po kieszeni – szczerze opowiada o trudnych czasach, zwłaszcza o półroczu od października 2020 do lutego 2021 r.

Dawniej w szkole podstawowej bardzo zwracano uwagę, by każdy młody człowiek umiał sobie przyszyć guzik. A jeszcze dawniej – zacerować skarpety. A dziś? Dziś bardzo często to pani Karina i przedstawiciele jej branży przyszywają guziki. – Skarpet nie ceruję – śmieje się. – Babcia cerowała.

Dziś szalenie modne jest kupowanie ciuchów w second handach. Często są niedopasowane i tu wkracza Karina Kwiatkowska. – Za parę złotych można kupić prawdziwy skarb. Trochę mojej pracy i klientka wygląda oryginalnie – to spora oszczędność. Pani Karina zdradza nam, że czasem klienci, zwłaszcza ci na emeryturach, negocjują ceny, choć one są i tak w miarę niskie. Stara się takie prośby brać pod uwagę.

– Idę z nowoczesnością – mówi. – Brak założył mi stronę na facebooku, zaprojektował logo na papierowe torby. Mam nawet terminal płatniczy!

To działa, klientów jest nadal sporo. Czasem nawet więcej mężczyzn niż kobiet. — Przysyłają ich żony – śmieje się pani Karina.

– Mój zawód jest dla mnie pasją, „konikiem". Gdy klienci są zadowoleni, sprawia mi to dużą satysfakcję – mówi Karina Kwiatkowska. Od 24 lat na swoim.

EDYTA KOCYŁA-PAWŁOWSKA
e.kocyla@gazetaolsztynska.pl

Fot. Edyta Kocyła-Pawłowska

eprasa.pl 11383befaf

Paliwo nasze drogie

Szczyt podwyżek na stacjach benzynowych jest już za nami. Mimo spadku cen ropy kierowcy nie mają co liczyć na tańsze tankowanie.

Fot. Zbigniew Woźniak

Ceny detaliczne benzyny, oleju napędowego i gazu LPG ustabilizowały się w sierpniu, ale wciąż pozostają na wysokim poziomie, a ich wzrost napędza inflację w ujęciu rocznym. Po wakacyjnych spadkach cen ropy naftowej kierowcy liczyli na niższy koszt tankowania i powrót cen benzyny w okolice raczej pięciu złotych niż obecnych niemal sześciu. W opinii Grzegorza Maziaka z E-petrol.pl na takie obniżki nie ma jednak w najbliższym czasie szans.

– Na krajowym rynku paliw w przypadku cen hurtowych czy detalicznych na początku sierpnia nie widzimy jeszcze większego wpływu obniżek ze światowych giełd naftowych, ceny raczej utrzymują się na wysokim poziomie – mówi Grzegorz Maziak, analityk rynku paliw w E-petrol.pl. – Szczególnie w przypadku benzyny jest to stabilizacja na poziomach bliskich rekordów z 2012 roku, a najbliższy czas raczej nie przyniesie dużych zmian. Krajowi producenci nie są skłonni do dużych obniżek, ale też nie miałoby to mocnego uzasadnienia, bo co prawda ropa w ostatnich tygodniach taniała, natomiast z drugiej strony mieliśmy nieznaczne osłabienie złotego w relacji do dolara i ten czynnik niwelował skutki tańszej ropy.

Grzegorz Maziak, analityk rynku paliw w E-petrol.pl

Fot. newseria.pl

Teksańska ropa WTI, która na początku lipca kosztowała przeszło 76 dol. za baryłkę, obecnie potaniała do niespełna 62 dol., co jest poziomem najniższym od maja. Europejska brent, tradycyjnie nieco droższa, kosztuje nieco ponad 65 dol., czyli o około 10 mniej niż na początku wakacji, i to również jest cena najniższa od trzech miesięcy.

Mimo tego spadku od początku roku surowiec zdrożał w obu przypadkach o około 30 proc. Paliwa do prywatnych środków transportu były w lipcu droższe o 30 proc. niż rok wcześniej i o 21,2 proc. w porównaniu do grudnia 2020 roku. Najmocniej w ujęciu rocznym podrożała benzyna (32 proc.), niewiele niższe tempo wzrostu cen odnotował diesel – 28,7 proc. Tylko gaz i pozostałe paliwa miały nieco niższą, ale też potężną dynamikę – 20,7 proc.

Wprawdzie ceny paliw u polskich producentów w ostatnich dniach spadają, ale w porównaniu z cennikami sprzed roku ceny benzyn są wyższe o ponad 900 zł, a olej napędowy w hurcie kosztuje ok. 860 zł więcej (za 1000 l). to nie przekłada się jednak na ceny detaliczne.

– W perspektywie końca wakacji nie spodziewamy się dużych zmian cen paliw, czy to na stacjach, czy w hurcie. Dobrą wiadomością dla kierowców może być to, że chyba już za nami okres największych podwyżek, więc w tym momencie jest perspektywa stabilizacji lub niewielkiej spadkowej korekty. Jednak poziomy poniżej 5 zł w perspektywie najbliższych miesięcy, być może nawet lat, jeżeli nie dojdzie do zatrzymania gospodarki na całym świecie, są mało prawdopodobne – tłumaczy Grzegorz Maziak.

Drobną korektę – o 2–3 grosze w dół – kierowcy powinni odczuć już w tym tygodniu. E-petrol.pl szacuje, że w tym tygodniu cena benzyny spadnie do 5,64–5,75 zł za litr. Olej napędowy utrzyma się w widełkach 5,36–5,47 zł/l. Natomiast więcej zapłacą tankujący autogaz z uwagi na trudności w imporcie. Jego cena jest na poziomie 2,69 zł/l, ostatni raz obserwowanym na stacjach siedem lat temu w sierpniu.

– Oczywiście z uwagą trzeba obserwować sytuację na rynku naftowym, bo ona potrafi być bardzo dynamiczna. Natomiast obserwujemy ostatnio taką próbę sił pomiędzy kupującymi i sprzedającymi związaną z czynnikami podażowymi i popytowymi – tłumaczy Grzegorz Maziak. – Z jednej strony mamy rosnący popyt i ograniczenia w wydobyciu, z drugiej strony zagrożenie związane z nową falą koronawirusa.

Ekspert zaznacza, że być może impulsem do spadku cen byłoby zupełne zniesienie ograniczeń wydobycia ze strony OPEC+. Na przeszkodzie stoją jednak ostatnie spadki cen ropy, które uszczuplają zyski krajów dostarczających surowiec, zwiększenie podaży nie jest więc w ich interesie. Kartel zwiększył już dostawy od sierpnia o 400 baryłek dziennie. Przeszkodą w dalszym wzroście produkcji może być także brak mocy produkcyjnych: w ostatnich latach inwestycje w wydobycie były na bardzo niskim poziomie, co przy nagłym wzroście globalnego zapotrzebowania może się okazać niewystarczające.

– Jeżeli patrzymy na sytuację po stronie producentów paliw i operatorów rynku detalicznego, to zwłaszcza w przypadku tych ostatnich wysokie ceny to nie jest dobra wiadomość, bo marże właścicieli stacji wcale nie są wysokie, natomiast mamy do czynienia z wysokimi kosztami zakupu paliwa, ale też z dużym zaangażowaniem kapitału ze strony producentów paliw – wylicza analityk rynku paliw. – Cały czas mamy problem struktury produkcji i utrzymującym się na niskim poziomie zapotrzebowaniem na paliwo lotnicze. Rafinerie z pewnością dostosowały swoje procesy produkcyjne do tego zjawiska, natomiast na pewno dużym wyzwaniem jest dla nich polityka klimatyczna, ograniczanie wydobycia paliw kopalnych i zapotrzebowania na nie.

Mimo wysokich cen na stacjach ekspert nie przewiduje rychłego zniechęcenia kierowców do korzystania z własnych aut. Z raportu KPMG i PZPM wynika, że od stycznia do czerwca 2021 roku zarejestrowano w Polsce 242,1 tys. samochodów osobowych, co oznacza wzrost o 34,6 proc. w stosunku do analogicznego okresu 2020 roku. Dobry wynik był możliwy głównie dzięki popytowi wśród klientów instytucjonalnych, którzy zarejestrowali 179 tys. pojazdów (wzrost o 45 proc.), a którzy stanowią niemal 74 proc. rynku. Klienci indywidualni nabyli 63,2 tys. nowych samochodów, o 12 proc. więcej niż w I połowie 2020 roku.

– Dzisiaj ciężko powiedzieć, przy jakim poziomie cenowym zaczniemy rezygnować z samochodów, bo też widać wpływ pandemii na zachowania kierowców. Ruch indywidualny w formie dojazdów do pracy jest na wysokim poziomie, stąd mamy wysoki popyt na benzynę, i to jest zjawisko ogólnoświatowe. Więc raczej wysokie ceny nie będą nas zniechęcać do podróżowania we własnych samochodach – wyjaśnia Grzegorz Maziak.

opr. bar, inf. newseria.pl

Prawie 2,8 tysięcy e-wizyt w ZUS na Warmii i Mazurach

Już ponad 100 tysięcy e-wizyt odbyło się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w całym kraju. W województwie warmińsko-mazurskim przeprowadzono 2,8 tys. takich rozmów. E-wizyta to wideospotkanie z ekspertem ZUS, która umożliwia załatwienie większości spraw bez konieczności wychodzenia z domu.

E-wizytę ZUS wprowadził w październiku 2020 roku, a codziennie taką formę kontaktu wybiera średnio kilkaset osób w całej Polsce. W ten sposób klienci ZUS mogą załatwić sprawy dotyczące emerytur i rent, zasiłków, kwestii związanych z prowadzeniem firmy, czy potwierdzeniem profilu na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

— E-wizyty cieszą się dużym zainteresowaniem. Aby zarezerwować e-wizytę trzeba wejść na stronie www.zus.pl w link do umawiania zdalnych konsultacji. E-wizytę trzeba umawiać w placówce ZUS, która jest właściwa ze względu na miejsce zamieszkania. W przypadku płatników składek, powinien być to oddział ZUS właściwy ze względu na adres firmy — informuje Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Dzień przed spotkaniem osoba, która umówiła się na e-wizytę w ZUS na wskazany podczas rejestracji numer telefonu otrzyma SMS z przypomnieniem o konsultacji. W dniu e-wizyty, godzinę przed spotkaniem, otrzyma też maila z linkiem. Po kliknięciu w link nastąpi połączenie z pracownikiem Zakładu. To klient inicjuje rozmowę, a nie pracownik ZUS.

Jeśli rozmówca będzie chciał uzyskać informacje w konkretnej, indywidualnej sprawie, powinien przygotować dokument tożsamości. Należy go pokazać do kamery podczas wideospotkania. W e-wizycie może też wziąć udział opiekun faktyczny lub prawny. Wtedy zamawiający wideorozmowę powinien zaznaczyć odpowiednią opcję na etapie rezerwacji. Jeżeli klient ma pełnomocnictwo, które jest zarejestrowane w ZUS, może także odbyć e-wizytę w imieniu innej osoby.

Co ważne od lutego 2021 roku klienci mogą umawiać się na konsultacje w języku migowym PJM w sprawie zasiłków oraz emerytur i rent. E-wizyta w języku migowym to szansa na samodzielne załatwienie sprawy z ekspertem ZUS bez konieczności wychodzenia z domu. Z tej formy skorzystało dotychczas blisko sto osób.

inf. ZUS

eprasa.pl 11383befaf

Prace na wysokości a bezpieczeństwo

Prace na wysokości zaliczane są do prac szczególnie niebezpiecznych. Każdy pracodawca, realizujący prace szczególnie niebezpieczne, ma obowiązek ustalić i aktualizować wykaz tych prac występujących w jego zakładzie pracy.

Pracą na wysokości jest praca wykonywana na powierzchni znajdującej się na wysokości co najmniej 1 metr nad poziomem podłogi lub ziemi. Nie zalicza się do prac na wysokości pracy na powierzchni, niezależnie od wysokości, na jakiej się znajduje, jeżeli powierzchnia ta osłonięta jest ze wszystkich stron do wysokości co najmniej 1,5 metrów pełnymi ścianami lub ścianami z oknami oszklonymi oraz wyposażona jest w inne stałe konstrukcje lub urządzenia chroniące pracownika przed upadkiem.

Fot. internauta

To ewidentny przykład odstępstwa od zasad BHP

Organizować pracy na wysokości

Prace na wysokości powinny być organizowane i wykonywane w sposób niezmuszający pracownika do wychylania się poza poręcz balustrady lub obrys urządzenia, na którym stoi. Na powierzchniach wzniesionych na wysokość powyżej 1 m nad poziomem podłogi lub ziemi, na których w związku z wykonywaną pracą mogą przebywać pracownicy, lub na powierzchniach służących jako przejścia powinny być zainstalowane balustrady składające się z poręczy ochronnych umieszczonych na wysokości co najmniej 1,1 m i krawężników o wysokości co najmniej 0,15 m. Pomiędzy poręczą i krawężnikiem powinna być umieszczona w połowie wysokości poprzeczka lub przestrzeń ta powinna być wypełniona w sposób uniemożliwiający wypadnięcie osób. Jeżeli ze względu na rodzaj i warunki wykonywania prac na wysokości zastosowanie balustrad jest niemożliwe, należy stosować inne skuteczne środki ochrony pracowników przed upadkiem z wysokości, odpowiednie do rodzaju i warunków wykonywania pracy.

Obowiązki pracodawcy

Jakie obowiązki spoczywają na pracodawcy, który zatrudnia pracowników do pracy na wysokości?

Prace na wysokości zaliczane są do prac szczególnie niebezpiecznych. Każdy przedsiębiorca budowlany (pracodawca), realizujący prace szczególnie niebezpieczne, ma obowiązek ustalić i aktualizować wykaz tych prac występujących w jego zakładzie pracy. Pracodawca jest również zobowiązany jest zapewnić bezpośredni nadzór wyznaczonych osób nad tymi pracami (mogą to być na przykład kierownicy budów lub określonych robót, posiadający uprawnienia do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie); zagwarantować asekurację osób wykonujących prace szczególnie niebezpieczne przez innych pracowników, którzy bezpośrednio prac tych nie wykonują; wyposażyć pracowników w środki ochrony indywidualnej dobrane do rodzaju wykonywanej pracy oraz mogących się zaktywizować zagrożeń (np. sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości) oraz przeszkolić pracowników w zakresie posługiwania się tymi środkami; wprowadzić urządzenia ochronne, np. osłony (bariery) miejsc niebezpiecznych, oznakowanie stref i miejsc niebezpiecznych (np. otwory w stropach, sufitach, otwory okienne bez stolarki budowlanej). Ponadto, pracodawca zobligowany jest przeprowadzić instruktaż pracowników, który powinien uwzględniać przede wszystkim: imienny podział pracy, kolejność wykonywania zadań, wymagania bhp przy poszczególnych czynnościach.

Najczęstsze przyczyny upadków

Do najczęstszych przyczyn upadków pracowników z wysokości należą: niska świadomość zagrożenia, rozpoczynanie pracy na wysokości bez szczegółowego jej zaplanowania, niedostateczne informowanie pracowników o zagrożeniach, m.in. niedostarczanie im stosownych instrukcji i nieprowadzenie szkoleń, niedostateczny nadzór nad wykonywaniem prac na wysokości, niewyposażanie pracowników, stosownie do rodzaju prac wykonywanych na wysokości, w sprzęt chroniący przed upadkiem, nieużywanie lub nieprawidłowe używanie przez pracowników sprzętu ochronnego.

Jakie są najczęstsze przyczyny wypadków przy pracy związanych z upadkiem z wysokości?

Do najczęstszych przyczyn wypadków przy pracy związanych z upadkiem z wysokości należą: niewłaściwe zachowanie się pracowników podczas pracy spowodowane brakiem szkoleń z zakresu bhp, brak lub zły stan techniczny urządzeń ochronnych, niewłaściwa organizacja i koordynacja robót, tolerowanie przez bezpośredni nadzór prac odstępstw od podstawowych zasad bhp.

inf. Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie
kontakt e-mail:
kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

Wcześniejsi emeryci będą mogli dorobić mniej

Emeryci i renciści, którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego, a cały czas pracują, muszą kontrolować limity dodatkowych dochodów. Od 1 września 2021 roku ich kwota będzie niższa niż w poprzednich trzech miesiącach. Jeśli zarobki nie przekroczą 3853,20 zł brutto miesięcznie, wówczas świadczenie można pobierać w całości. Jeśli jednak wynagrodzenie było maksymalną kwotą dolnego limitu z ubiegłych miesięcy, to od września powinno być mniejsze o 123,90 zł.

Limity dotyczą tylko osób, które nie osiągnęły jeszcze powszechnego wieku emerytalnego. Emeryt, który już osiągnął powszechny wiek emerytalny (60 lat – kobieta i 65 lat – mężczyzna) może dorabiać bez żadnych ograniczeń i nie ma to wpływu na pobierane przez niego świadczenie

Pobierana emerytura lub renta może zostać zmniejszona lub prawo do niej może być zwieszone w przypadku osiągania przez świadczeniobiorcę przychodu przekraczających określony limit dorabiania.

Zmniejszeniu ulegają świadczenia w przypadku osiągania przychodu brutto w kwocie przekraczającej 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał, kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez prezesa GUS.

Zawieszeniu natomiast w razie osiągania przychodu brutto w kwocie wyższej niż 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Przeciętne wynagrodzenie w drugim kwartale 2021 roku wyniosło 5504,52 zł i jest niższe o 177 zł miesięcznie mniej niż w pierwszym kwartale. Dalego pracujący emeryci i renciści w kolejnych trzech miesiącach począwszy od września, mogą dorobić mniej.

70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za II kwartał 2021 r. wynosi 3853,20 zł — przychody powyżej tej kwoty wpłyną na zmniejszenie emerytury czy też renty.

130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za ten sam kwartał wynosi 7155,90 zł, a przekroczenie go oznaczać będzie zawieszenie świadczenia.

Limit przychodów nie dotyczy osób, które mają prawo do emerytury i ukończyły powszechny wiek emerytalny. Wyjątek stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli do 1250,88 zł brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimum to, emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty do wysokości minimalnej.

Bez ograniczeń mogą dorabiać osoby pobierające emerytury częściowe, renty inwalidy wojennego, renty inwalidy wojskowego, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową, także członkowie rodzin pobierający renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń.

Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może zarobkować bez ograniczeń.

Jeżeli przychód osiągany przez pracującego emeryta czy rencistę przekroczy 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia, ale nie będzie wyższy niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, wówczas świadczenie pomniejsza się o kwotę przekroczenia. W sytuacji gdy kwota przekroczenia jest wyższa niż kwota maksymalnego zmniejszenia, to o kwotę: 646,67 zł – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 485,04 zł – renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, 549,71 zł – renta rodzinna dla jednej osoby.

Zawieszone zostają emerytury i renty tych świadczeniobiorców, którzy osiągnęli przychód przekraczający 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

Inaczej jest w przypadku renty socjalnej. Świadczenie to zostanie zawieszona już po przekroczeniu kwoty 3 853,20 zł przychodu.

inf. Katarzyna Krupicka, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego

eprasa.pl 11383befaf

WAMA Ladies Open 2021 (27-29 sierpnia)

Fot. Pixabay

W tym roku, jak zawsze w ostatni weekend wakacji, odbędzie się w Olsztynie WAMA Ladies Open 2021. To już piąta jednego z największych turniejów tenisowych w Polsce dla kobiet amatorek. Impreza cieszy się niesłabnącą popularnością nie tylko wśród tenisistek z Warmii i Mazur, ale także z całego kraju. Wszystkie przyjeżdżają po to, aby w tenisowej atmosferze spędzić przyjemny weekend. WAMA Ladies Open od zawsze był, jest i będzie turniejem, podczas którego bardziej liczy się integracja oraz atmosfera, niż zdobyte punkty, dlatego zawodniczki bardzo lubią przyjeżdżać na Warmię. Z roku na rok frekwencja turnieju rośnie, w tamtym roku, z racji pandemii, musieliśmy ograniczyć liczbę startujących, ale chętnych było dużo więcej. Miejmy nadzieję, że w ty roku pobijemy kolejny rekord frekwencji. WAMA Ladies Open, to nie tylko rozgrywki, to spotkania i integracja w gronie sympatyków tenisa ziemnego. Na turnieju można spotkać nie tylko grające kobiety, ale chętnie jako widzowie, uczestniczą w nim także trenerzy i działacze. Jak co roku rozegramy turniej w grze pojedynczej (planowana drabinka na 64 os.) oraz podwójnej (planowana drabinka na 32 pary). Zgłoszenia będziemy przyjmować do czwartku 26.08.2021 lub do zapełnienia drabinek turniejowych. strona turnieju: https://tenisolsztyn.pl/ strona na Facebooku: https://www.facebook.com/wamaladiesopen

Jeziorańskie Koncerty Kameralne (27-29 sierpnia)

W ostatni weekend sierpnia nieopodal Jezioran na Warmii będzie można posłuchać nastrojowej, kameralnej muzyki na żywo w przepięknym otoczeniu lokalnej przyrody i zabytkowej architektury. Pochodzący z Olsztyna wiolonczelista i aranżer Michał Pepol jako kurator muzyczny festiwalu Klangor – Jeziorańskie Koncerty Kameralne zaprosił do Jezioran wybitnych polskich muzyków, z którymi występował w kraju i za granicą: pianistę Bartka Wąsika, skrzypaczkę Izabellę Szałaj-Zimak oraz klarnecistę Andrzeja Cieplińskiego. Termin festiwalu zbiega się z charakterystycznymi dla Warmii zlotami szykujących się do odlotu żurawi – stąd nazwa Klangor – krzyk żurawia. Motyw odgłosów ptaków będzie też obecny w utworach prezentowanych na festiwalu.
Trzydniowy Klangor otworzy wiolonczelista Michał Pepol koncertem pt. Vox cellestis. Pod tą intrygującą nazwą kryje się godzinny koncert muzyki na wiolonczelę solo i elektronikę, w którego program wchodzą m.in. utwory takich kompozytorów jak Olivier Messiaen, Steve Reich, Paweł Mykietyn czy Arvo Pärt. Vox cellestis to autorski wybór niezwykłych kompozycji wiolonczelowych – wśród nich znajdzie się również własny utwór Michała, a także muzyka w jego opracowaniach.
W drugim dniu wydarzenia publiczność wysłucha godzinnego Kwartetu na koniec czasu Oliviera Messiaena w wykonaniu Michała Pepola (wiolonczela), Bartka Wąsika (fortepian), Izabelli Szałaj-Zimak (skrzypce) oraz Andrzeja Cieplińskiego (klarnet). Ośmioczęściowy Kwartet... powstał w obozie koncentracyjnym w Görlitz (dzisiejszy Zgorzelec), gdzie kompozytor przebywał od 1940 r. Prawykonanie utworu miało miejsce w 1941 r. w obozowym baraku teatralnym, gdzie pośród przeszywającego chłodu słuchało go ponad 400 jeńców. Messiaen był człowiekiem niezwykle religijnym i w swoich utworach w oryginalny sposób łączył katolicką teologię z fascynacją kulturą Indii oraz uwielbieniem przyrody.
Ostatni festiwalowy wieczór należeć będzie do pianisty Bartka Wąsika, który wykona swój utwór Pianokrąg – godzinną kompozycję, inspirowaną dźwiękami polskiej przyrody.
Koncerty odbywać się będą w dniach 27-29 sierpnia 2021 r., codziennie o godz. 19.30, w kościele św. Rocha w Tłokowie/Kramarzewie. Organizatorem wydarzenia jest Miejski Ośrodek Kultury w Jezioranach. Festiwal dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Kultura – Interwencje 2021".

II Festiwal Wielu Kultur w Barczewie (29 sierpnia)

Fot. archiwum zespołów/CK-B Barczewo

Otwarte na kulturę i sztukę Barczewo, zaprasza po raz kolejny na barwne, wielokulturowe wydarzenie o nazwie „II Festiwal Wielu Kultur".
Na scenie zagości pięć zespołów. Każdy z innego krańca kultury. Nie będzie delikatnego wprowadzenia i supportu, każda grupa artystów to odrębna, silna i ciekawa artystycznie propozycja. Dlatego warto być na festiwalu już od pierwszych jego dźwięków.
Waldemar Rychły i Przyjaciele to grupa bazująca na bogatej tradycji wielkopolskiej oraz kresowej – od Huculszczyzny po Litwę. Ludowe motywy zaczerpnięte są m.in. ze zbiorów Oskara Kolbera. Rychły łączy z muzyką klasyczną rockową ekspresję i jazzową improwizację. Prezentuje na żywo nowe, rozbudowane, aranżacje motywów obecnych w muzyce filmowej czy teatralnej bez wcześniejszego – wydawałoby się podstawowego – kontekstu, przez co całość nabiera nowego znaczenia.
Zespół Shalom powstał w Poznaniu w 2000 roku przy Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Izraelskiej z potrzeby prezentowania kultury żydowskiej mieszkańcom wielkopolski. Grupa koncertuje w całej Polsce. Historie opowiada Henryk Łukaszewski.
Artyści występują w „sztetlowych" stylizacjach, a muzyka przeplatana jest pogodnymi anegdotami dotyczącymi kultury żydowskiej.
Widowisko słowniańskie TAROHORO to wyjątkowy, nowoczesny projekt muzyczny nawiązujący do słowiańskich zwyczajów i klimatów. Tematyka koncertu związana jest z codziennością, porusza tematy życiem, śmierci i szeroko pojętej metafizyki. Koncert wykonywany przez muzyków z Krakowa i okolic.
Perła i Bracia to zespół wykonujący romską muzykę wokalno-instrumentalną. W repertuarze grupy znalazły się stare utwory grywane przez Romów, zaaranżowane w różnych stylach muzycznych nawiązujących m.in. do swingu i muzyki bałkańskiej. Koncertowi towarzyszyć będzie plenerowy pokaz mody romskiej.
Ukraiński zespół folkowy Burjan powstał w 2008 roku z inicjatywy Marka Rotko. Inspiracją zespołu jest głównie muzyka ukraińska przez wzgląd na korzenie jego członków - Beskid Niski, gdzie przeplatają się ze sobą kultury Łemków, Pogórzan, Słowaków, Ukraińców, Żydów i kilku innych mniejszości.
II Festiwal Wielu Kultur rozpoczyna się 29 sierpnia o godz. 14. Dopełnieniem będą stoiska sołectw, Kół Gospodyń Wiejskich, rękodzielników – artystów czy Ochotniczej Straży Pożarnej w Barczewie. Będzie barwnie, głośno i wesoło.

Wznieść się na szczyt (28-29 sierpnia)

Fot. archiwum organizatora

Między 28 a 29 sierpnia na Mazurach w Porcie Bogaczewo koło Giżycka odbędzie się II edycja autorskiego projektu Magdaleny Kicińskiej pt. „Wznieść się na szczyt", który jest skierowany do amazonek — kobiet, którym choroba zmieniła dotychczasowe życie, nakazując nieznany objazd inną trasą. Organizatorka, która sama walczyła z chorobą nowotworową, doskonale wie, czego potrzebują takie kobiety, wie, jak bardzo ważne jest wsparcie pozytywnych ludzi. Autorka projektu podkreśla, że najważniejsze jest to, żeby każdego dnia być wdzięcznym za dar życia i słuchać swojego wewnętrznego głosu, bo nie sposób go nie słyszeć, sztuką jest słuchać go mądrze.
Wydarzenie rozpocznie się od utworu Edyty Geppert „Kocham Cię życie", na koniec którego amazonki wypuszczą w niebo balony z napisem „Nadzieja". W tym roku odbędzie się pokaz mody na pomoście i strojach pareo, lekcje nauki chodzenia w szpilkach, kurs latino na plaży, warsztaty z psychologiem, podczas których odbędą się rozmowy dotyczące pewności siebie, tego, jak żyć własnym życiem. Uczestniczki będą również pleść wianki, pływać statkiem po mazurskich jeziorach i tworzyć mapy marzeń.
Cel imprezy jest jeden: amazonki muszą wyjechać z Mazur z mnóstwem dobrej energii, która jest im potrzebna w walce z chorobą. W wydarzeniu udział wezmą amazonki z całej Polski.

KINO HELIOS REPERTUAR

CH Aura, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-b-M

Free Guy, godz. 12:40, 15:50, 18:00, 21:10; Lassie, wróć!, godz. 11:30, 13:30, 16:00, 18:20; The End, godz. 12:00, 14:45, 17:30, 20:15; Czarna owca, godz. 13:40, 16:10, 18:45, 21:20; Reminiscencja, godz. 13:10, 15:20, 18:30, 20:50; Legion samobójców: The Suicide Squad, godz. 11:10, 17:00, 20:40; Dom Nocny, godz. 14:10, 19:00, 21:30; Wyrolowani, godz. 10:40, 15:10, 17:15; Wyprawa do dżungli, godz. 10:20; Nie oddychaj 2, godz. 16:40, 20:00; Luca, godz. 12:50; Kosmiczny mecz: Nowa era, godz. 11:00; Wojna z dziadkiem, godz. 10:10; Annette, godz. 13:50, 19:30; Egzorcyzmy dnia siódmego, godz. 11:20; Kraina smoków, godz. 10:00

eprasa.pl 11383befaf

NIERUCHOMOŚCI DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

BISKUPIEC, Aleja Broni, 51 m2, 168000 zł, 2 pok., 2-pokojowe na osiedlu po Koszarach 51m/3p , rozkładowe na spokojnym osiedlu , blisko do centrum więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *78/**AS.***

OLSZTYN, Generałów, Sucharskiego 6, 106,5 m2, 579000 zł, 5 pok., Mieszkanie II-poziomowe, komfortowe, administruje SM Kormoran. Zapraszam osoby na wizję lokalną, tel. 602 313 371, *MS-1432/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Mickiewicza 14, 139,49 m2, 530000 zł, 3 pok., Mieszkanie na I piętrze, w Centralnym, ruchliwym miejscu Olsztyna róg ul. Kościuszki a Mickiewicza. Wymaga remontu, ale ma biznesowy potencjał. Puste, wolne od zaraz tel.602 313 371, *MS-1643/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Mieszkanie II poziomowe w domku szeregowym skrajnym. Po kapitalnym remoncie. Działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes.olsztyn. pl Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Zatorze, Limanowskiego 24, 54,8 m2, 260000 zł, 2 pok., Dwupokojowe, dwustronne mieszkanie z balkonem na II p. w III piętrowy budynku. Ogrzewanie i ciepła woda miejska, okna nowe PCV, balkon i piwnica. Mieszkanie wymaga remontu, zapraszam tel. 602 313 371, *MS-1664/**KOM***

OLSZTYN, Kormoran, Wyszyńskiego, 57,90 m2, 365000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie w 3p/4 , rozkładowe , środkowe , położone w cichym miejscu . Stan mieszkania do odświeżenia . Czynsz 380 zł. Już wolne Zapraszam 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 295000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN, Pieczewo, Świtycz-Widackiej, 59,50 m2, 310000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie 4p/4 duży balkon , widokowe , doskonała lokalizacja , stan dobry . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigka, 60,4 m2, 339000 zł, 3 pok., 1983 rok, Mieszkanie 3-pokojowe, łazienka z oknem, balkon - po kapitalnym remoncie, do wprowadzenia. Każdy pokój osobny, kuchnia otwarta. IV p. w IV p. Zapraszam zainteresowanych tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

KONRADOWO, Wieś, Konradowo, 560 m2, 298000 zł, 5 pok., Siedlisko : Dom 185 m2 z dwoma niezależnymi wejściami po remoncie oraz murowano--drewniana stodoła , chlewik , budynek garażowy , całość ogrodzona i zadbana. Nieruchomość bez obciążeń .Polecamy, *3352S/2017/**PER***

MIĘDZYLESIE, Blisko Miasta, Gm. Dobre Miasto, 122 m2, 210000 zł, 5 pok., Dom w budowie na działce 1238 m.kw w Międzylesiu nr 6. W domu woda, przy działce prąd. Stan surowy otwarty z dachem. Obok budujące się nowe domy, zapraszam tel. 602 313 371, *DS-1619/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, Nowa Wieś, 190 m2, 400000 zł, 5 pok., Szeregowiec środkowy , stan deweloperski położony w pięknej okolicy w śród lasów i łąk , blisko jezior . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *36/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 150000 zł, Działka pow. 950 m z piwnicą ok. 100 m na działce prąd i woda. Działka na nowym osiedlu przy lesie, sąsiednie działki zabudowane . Więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Dom szeregowy skrajny w Centrum Olsztyna (naprzeciw Planetarium)po kapitalnym remoncie, działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes.olsztyn.pl Zapraszam 602-313371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Gutkowo, Ul. Wilgi, 354,5 m2, 830000 zł, 9 pok., 2003 rok, Polecamy Dom wolnostojący na działce 657 m2 + 183 m2 dzierżawy. Dom o bardzo dobrym standardzie o 3 niezależnych mieszkaniach w bardzo dobrym miejscu w osiedlu z pełną infrastrukturą . Polecamy, *S3587/2018/**PER***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 12 pok., 1980 rok, Duży dom podobny jak wiele z lat 80-tych na tym osiedlu . 12-pokoi , działka równa zadbana , ogrodzona 1185 m/2 więcej gratka. pl , as.olsztyn.pl , 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, 405000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 405 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 630000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 490m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 630.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 630000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 630.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 630000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku,cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 630.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 630000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 590.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

PAWŁOWO, Gm. Burdy, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, 6 pok., Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

STAWIGUDA, Stawiguda, Stawiguda, 220,9 m2, 899000 zł, 5 pok., 2009 rok, Nieruchomość zabudowana domem wolnostojącym parterowym o wysokim standardzie w miejscu otoczonym lasem Dom nowy z 2009 r parterowy wybudowany na działce 2765 m2 mieszkalno-letniskowej. Polecamy!!!!, *3635S/2018/**PER***

ŚWIDWIBOREK, Gm. Myszyniec, Świdwiborek, 88502 m2, 420000 zł, Ziemia rolna o pow łącznej 88502 m.kw. z domem i budynkiem gospodarczym do remontu. Dotacja co roku ok. 8500 zł. Zapraszam zainteresowanych, tel 602 313 371, *GS-1654/**KOM***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 340000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „ z czerwonej cegły zadbany , budynki gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *85/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1377 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *33/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 6037 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1377ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 840000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 działek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 365, 14700 m2, 22000 zł, Działka nr 365; z linią rzeki Łyny, dookoła las, dla rybaków, myśliwych, itp. Teren podmokły. Do Centrum wsi Cerkiewnik ok. 2 km. Tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 360/ 17, 3002 m2, 17 zł/m2, Działka nr 360/17 i udział 1/30 nr 360/23 w drodze wewnętrznej. Do jeziora Limajno ok. 500m. W sąsiedztwie lasy państwowe. Urokliwe miejsce. Do ceny dolicza się vat23%. Zapraszam. Tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 379/7, 3516 m2, 17 zł/m2, Działka nr 379/7 dojazd drogą nr 1428N; i udział 15/w drodze 379/16. Obok działki z warunkami zabudowy, lasy i jezioro Limajno.Urokliwe miejsce. Do ceny dolicza się vat 23%. Zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 360/9, 3789 m2, 17 zł/m2, Działka nr 360/9 i udział 1/30 nr 360/23 w drodze wewnętrznej. Do jeziora Limajno ok. 500m. W sąsiedztwie lasy państwowe. Urokliwe miejsce. Do ceny dolicza się vat 23%. Zapraszam Tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 360/10, 8467 m2, 15 zł/m2, Działka nr 360/10 i udział 1/30 nr 360/23 w drodze wewnętrznej. Do jeziora Limajno ok. 500m. W sąsiedztwie lasy państwowe. Urokliwe miejsce. Do ceny dolicza się vat 23%. Zapraszam Tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

DYBOWO, Gm. Pasym, Dybowo 96/7, 10005 m2, 490000 zł, Urokliwa działka przy drodze asfaltowej z warunkami zabudowy na 3 domy jednorodzinne. Media w ulicy, zapraszam 602-313371, *GS-1494/**KOM***

DYWITY, Dywity, Dywity, 3012 m2, 60240 zł, Działka gruntu o pow. 3012 m2 w terenie zabudowanym ok. 200 m od nowy budynków. Dojazd droga gminna . Atrakcyjna cena , możliwość podziału działki. Polecam, *3485S/2018/**PER***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2,5151m2,7100m 2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

GIETRZWAŁD, Centrum, Gietrzwałd, 2246 m2, 249000 zł, OFERTA INWESTYCYJNA !!!! Działka w centrum uzbrojona , z decyzją i pozwoleniem na budynek mieszkalno-usługowego z przyłączeniami. Parter 348,4m2 handlowo-usługowy , poddasze 323,70 m2 na 2 mieszkania, *2998S/2016/**PER***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

GMINA KOZŁOWO, Gmina Kozłowo, 71 ha, 4500000 zł, 71 ha + siedlisko w jednym kawałku . Więcej ciekawych informacji 603 584 180, *55/**AS.***

KOTKOWO, Kotkowo, Wieś Nad Jeziorem Gil, 1315 m2, 82000 zł, Atrakcyjna działka z widokiem na jezioro Gil , ok. 100 m od jeziora na wzgórzu. Tereny zabudowy całorocznej i rekreacji indywidualnej.Polecam, *3477S/2018/**PER***

NATERKI, 4141 m2, 50 zł/m2, Działki 50 zł/m z warunkami zabudowy w drodze woda , prąd , kanalizacja 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PAWŁOWO, Gm. Budry, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 245600 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www. as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

PORBADY, Gm. Jonkowo, Porbady, 86100 m2, 400000 zł, Ziemia rolna - łąki z dotacją co roku ok. 10 000 zł. Idealna lokata pieniędzy w dzisiejszych trudnych czasach w dobie inflacji. Zapraszam zainteresowanych, tel. 602 313 381, *GS--1653/**KOM***

PURDA, Obrzeże, Purda, 1200 m2, 62400 zł, Dziełka nr 715/20 w Purdzie- za kościołem w prawo. Woda, prąd, kanaliza obok. Urokliwe, spokojne miejsce. Działka pod budowę domu jednorodzinnego, zapraszam 602 313 371, *GS-1578/**KOM***

RAPATY, Ok. Jeziora, Rapaty, 1898 m2, 66430 zł, Działki położona w niezwykle pięknym przyrodniczo terenie , wśród lasów , jezior i rzek . Uzbrojenie ; prąd i wodociąg. W sąsiedztwie nowa zabudowa. Warunki zabudowy wydane na działkę. Polecamy, *2965S/2016/**PER***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 88000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działk budowlana z warunkami zabudowy, połozona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

SPRĘCOWO, Gm. Dywity, Pow. Olsztyn, 82122 m2, 20 zł/m2, Działka inwestycyjna - teren zabudowy produkcyjnej, składów i magazynów. Przy drodze nr 51 Olsztyn- Bezledy. Mozliwośc zakupu drugirej działki rolnej 4 7706 m.kw. po 10 zł m.kw. zapraszam 602 313 371, *GS-1601/**KOM***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 3111 m2, 1550000 zł, Działka 3.111m. kw zabudowana 3 budynkami pow. 648 m.kw. na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *GS-1625/**KOM***

STAWIGUDA, Stawiguda, Ul. Warmińska, 6125 m2, 60 zł/m2, Działka budowlana na obrzeżu Stawigudy przy ul. Warmińskiej. Media wszystkie. Zapraszam na wizje lokalną, tel. 602 313 371, *GS 1603/**KOM***

ŚWIDWIBOREK, Gm. Myszyniec, Świdwiborek, 88502 m2, 420000 zł, Działki rolne- łąki z dotacją co roku ok. 8.500 zł. Dom i budynek do remontu. Zapraszam zainteresowanych, tel. 602 313 371, *GS-1654/**KOM***

TRELKOWO, Gm. Szczytno, Trelkowo Nr 350-357, 8143 m2, 450000 zł, Bardzo urokliwe miejsce 7 działek w kompleksie 8143m.kw. Dookoła jeziora i lasy, 60 m. do asfaltu a 300m do jeziora Sasek. Zapraszam na wizję lokalną tel 602313371, *GS-1493/**KOM***

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 75000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia rów-

eprasa.pl 11383befaf

na, sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *60/**AS.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

WÓJTOWO, K. Olsztyna, Gm. Barczewo, 1752 m2, 158000 zł, Działka budowlana - media wszystkie. Projekt „Dom w Kameliach 2" - gratis. Osiedle nowych domów - spokojne miejsce, blisko do Olsztyna. Zapraszam Andrzej 602 313 371, *GS-1628/**KOM***

ZGNILOCHA, Gm. Purda, Zgniłocha, 2500 m2, 47000 zł, Dwie działki na skraju wsi. Numery działek 119/1 i 119/2. Urokliwe miejsce w czystej naturze, cisza. W okolicy jezioro Gim i lasy, lasy. zapraszam 602 313 371, *GS-1232/**KOM***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

BARCZEWO, Centrum, Kopernika, 1232 m2, 1499000 zł, 15 pok., Nieruchomość komercyjna ! Kompleksem 4 budynków na działce o łącznej powierzchni 1252 m2. 2 domy mieszkalne, garaż wolnostojący z ogrodem i spichlerz , 15 pokoi i 2 lokale użytkowe., *2520S/2015/**PER***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Centrum, 22 m2, 120000 zł, 1 pok., Gabinet w przychodni własność , pow. 16 m z częściami wspólnymi 22 m . Ścisłe centrum obecnie większość gabinetów to lekarskie . Więcej 603 584 180, *102/**AS.***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 648,56 m2, 1750000 zł, Działka 3.111m. kw zabudowana 3 budynkami na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *LS-1624/**KOM***

inne

PAWŁOWO, Gm. Budry, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, *50/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną chętnie z domkiem 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Poszukuje mieszkań dla klientów do kupna z zamiarem wynajmu, najchętniej blisko UWM, Centrum Olsztyna 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, *63/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Centrum, Szukam mieszkania 1 lub 2-pokojowego dla klienta, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, *70/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, *80/**AS.***

OLSZTYN, 150000 zł, Kupię za gotówkę kawalerkę (małe mieszkanie) w Olsztynie do 150.000 603 584 180, *60/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, 30 m2, Szukam do sprzedaży w Centrum Olsztyna kawalerki dla klientów 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 250000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 250.000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Mleczne, Gałczyńskiego, 50 m2, Szukam dla klienta mieszkania 2 -pokojowego na os. Mleczna, Podgrodzie na parterze lub na I pietrze, blisko UWM, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Pojezierze I Inne Osiedla, Olsztyn, 50 m2, 220000 zł, 3 pok., Poszukujemy dla Klientów 2-3 pokojowego mieszkania na osiedlach Pojezierze , Kormoran, Podgrodzie, Jaroty inne do 220 tys zł, *1/2017/**PER***

OLSZTYN, 72 m2, 250000 zł, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Zielona Górka, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górce lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

OLSZTYN, Olsztyn - Okolica, Poszukuję domu do 700.000 w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Likusy, Likusy, 130 m2, 400000 zł, 4 pok., Poszukujemy do zakupu dla zdecydowanego klienta domu 4-5 pokojowego na Os. Likusy w Olsztynie w przedziale 350-400 tys zł ., *1/2016/**PER***

POW. OLSZTYN, Blisko Olsztyna, Okolice Olsztyna, 100 m2, 350000 zł, 4 pok., Kupię domek blisko Olsztyna lub zamiana na mieszkanie w Olsztynie ul. Mroza 60 m.kw - 3 pokojowe cena 319000 zł. Oferty na tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego 17, 12 m2, 400 zł, 1 pok., Jeden pokój dla 2 studentek lub studentów w mieszkaniu studentów. Kaucja 400 zł od osoby. Blisko uczelni UWM. Wolne od zaraz. Zapraszam osobę niepłącą i bez zwierząt. tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 22,3 m2, 900 zł, 1 pok., Kawalerka umeblowana z balkonem. Cena 900zł plus zaliczka na utrzymanie mieszkania 500 zł. Kaucja 1.400 zł. zapraszam osoby wypłacalne bez dzieci i bez zwierząt tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Zatorze, Niedziałkowskiego 13, 27 m2, 1000 zł, 1 pok., Kawalerka wo wynajmu dla osoby niepalącej, bez zwierząt. Cena 1000 zł plus zaliczka na koszty utrzymania 500 zł, kaucja 1.500 zł, zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Grunwaldzka 2, 42 m2, 1000 zł, 1 pok., Mieszkanie komfortowe na wysokim parterze, umeblowane w pełni z balkonem. Zapraszam osoby pracujące, bez nałogów. Kaucja 1500 zł. tel. 602 313 371 Andrzej Woźniak, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Mleczne, Iwaszkiewicza 25, 48 m2, 1800 zł, 2 pok., Dwa osobne pokoje z balkonem na I p. w IV-piętrowym. Umeblowane dla 3 osób, wolne od zaraz, kaucja 1.800 zł. Blisko UWM i Centrum. Zapraszam osoby zainteresowane, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego, 80 m2, 500 zł, 1 pok., 4 miejsca dla 4 studentek w mieszkaniu, gdzie mieszkają studentki. Pokoje po 20 m.kw, kuchnia łazienka, suszarnia, korytarz. Blisko uczeni-UWM. Kaucja 500 zł. Wynajem od zaraz, tel.602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

OLSZTYN, Centrum, Warmińska 14, 90 m2, 1600 zł, 4 pok., Lokal użytkowy w nowym budownictwie, winda, wspólnota, 2 poziomy, 2 wc, bez mebli, media wszystkie, internet i tel z Orange. Kaucja 2.100 zł. Zapraszam na wizję lokalną 602 313 371, *KOM/**KOM***

ZAMIANA

mieszkania

BISKUPIEC, Oś. Koszary, 51 m2, 3 pok., 2-pokojowe mieszkanie na oś Koszary 51m\3p ładne zadbane mieszkanie własność oczekiwana zamiana na Olsztyn na parterze lub blok z windą . Więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *74/**AS.***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 38400 zł, Zamienię działki na mieszkania. Działki ponad 3000 m.kw. 12 zł m/kw.+ vat 23% w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok urokliwego jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel. 602-313371, *KOM-006/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie , nowa tech 1p . Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone . AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *48/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 30 m2, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka Kwaterunkowa na parterze , budynek z 2000 roku zamiana na większe.603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią , kuchnia z oknem ustawna ,łazienka , przedpokój , piwnica . Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedz.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *56/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 190000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m , więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Pana Tadeusza, 32 m2, 205000 zł, Mieszkanie 2-pokojowe na 1p/4 , 2-pokoje środkowe bez balkonu więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 219000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie więcej na www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie . Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Srebrna, 36,40 m2, 258000 zł, 2 pok., Małe mieszkanie 2-pokje z dużym tarasem , własność zamienię na Zatorze lub Pojezierze więcej 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl, *98/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie , Gdańsku , Bydgoszczy , Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *85/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe , spółdzielczo-lokatorskie na 2p . Zamiana na kawalerkę z dopłatą , wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *61/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

działki | grunty

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 14,76 zł/m2, Zamienię działki w Cerkiewniku, blisko Olsztyna, obok urokliwego jeziora Limajno na mieszkania, lokale, tel. 602-313371., *KOM-005/**KOM***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Zamienię działki na mieszkania, lokal. Działki po ok. 3000 m.kw. 12 zł m/kw. (30 działek) w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel 602-313371, *KOM-005/**KOM***

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-A -P

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-B-G

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-A -M

Andrzej Woźniak licencja 1959
NIERUCHOMOŚCI
KOMES
Andrzej Woźniak
10-117 Olsztyn, ul. 1 Maja 13/101
tel. (0-89) 527-30-07
kom. 0-602-313-371
www.komes.olsztyn.pl
e-mail: komes@komes.olsztyn.pl
KOM
819obb1-A -N

Ewa Andrzejczuk licencja 3075
PERFEKT NIERUCHOMOŚCI
s.c. Ewa Andrzejczuk Elżbieta Rink
10-106 Olsztyn, ul. Wyzwolenia 7
tel./fax (089) 535-48-88, 535-48-08
603 592 141; 606 393 885
e-mail: biuro@perfekt.olsztyn.pl, www.perfekt.olsztyn.pl
PER
919obb1-A -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-B -N

eprasa.pl 11383befaf

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-A -P

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-A -M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-A -P

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-B -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1319obb1-a-O

SPRZEDAM

mieszkania

KONDRATOWO GM. ŚWIATKI, Kondratowo, Kondratowo, 250 m2, 250000 zł, 5 pok., 1910 rok, Dom pow 250 m 2, mogą zamieszkać dwie nie zależne rodziny, po remoncie, duża działka 0,4839 ha + pomieszczenie gospodarcze , stodoła , kurnik, dobry dojazd, blisko las, jezioro. Polecam!, *4/2019/**KO.***

OLSZTYN, Centrum, Warszawska, 39,25 m2, 259000 zł, 1 pok., I PIETRO, ATRAKCYJNE PO REMONCIE,salon 25,25 m2(można wydzielić dwa pokoje), oddzielna kuchnia 7,86 m2. Możliwość zaaranżowania dużego salonu z aneksem kuchennym i oddzielnej sypialni. tel.660 590 596, *LEG-MS-475/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gotowca, 39,6 m2, 239000 zł, 2 pok., 1976 rok, Mieszkanie na Podgrodziu o powierzchni 39,6 m2.Czwarte piętro, dwa pokoje, w bardzo dobrym stanie. Cena 239000 złotych. Kontakt 533023134, *ABRMS11122/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty/Zacisze, Srebrna, 40,64 m2, 276000 zł, 2 pok., 2007 rok, I PIĘTRO, 2007 r., dwa pokoje, widok na jezioro, duży balkon, mieszkanie środkowe, ciepłe i słoneczne. Salon z aneksem kuchenny 19,20 m2,sypialnia 10,30m2,duża murowana piwnica 4,70m2. tel.660 590 596, *LEG-MS-477/**ALH***

OLSZTYN, Pieczewo, Ludwiki Stramkowskiej, 47,9 m2, 252000 zł, 2 pok., 1985 rok, Komfortowe M-3, rozkładowe, łazienka z oknem, balkon z markiza , po remoncie,otwarta kuchnia, świetna lokalizacja , widok na las, Pilnie! Sprzedam, *1/2019/**KO.***

OLSZTYN, Centrum, Kościuszki Z Garażem, 53,21 m2, 289000 zł, 2 pok., II PIĘTRO, dwa pokoje, oddzielna kuchnia, dwa balkony,piwnica.Mieszkanie sprzedawane z GARAŻEM za dodatkową opłatą 40 000 zł (sprzedaż tylko z garażem).Mieszkanie 289 tyś+garaż 40 tyś tel.660 590 596, *LEG-MS-474/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Zatorze, Paderewskiego, 65 m2, 461500 zł, 3 pok., 1980 rok, Mieszkanie na Zatorzu - parter. Trzy pokoje ,oddzielna kuchnia, łazienka ,w-c, duży przedpokój. Do wprowadzenia. Idealne także na lokal usługowy. Cena 461 5000 zł. Kontakt 533023134, *ABRMS11226/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Tęczowy Las, 76,67 m2, 559000 zł, 3 pok., 2008 rok, ATRAKCYJNE! widok na jezioro; przeszklony taras 42 m2!, dwa przeszklone balkony; garderoba, spiżarnia; nowoczesny budynek z windą, 2 miejsca postojowe w hali garażowej (opcjonalnie). tel. 660 590 596, *LEG-MS-461/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Curie-Skłodowskiej, 86 m2, 329000 zł, 4 pok., CENTRUM MIASTA 4-pokoje na 1-szym piętrze w kamienicy. Po remoncie. Piece w 3 pokojach. Nietypowy rozkład pomieszczeń. www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt-664-71-31-20., *17/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Kościuszki, 86,45 m2, 449000 zł, 3 pok., PARTER,trzy duże,oddzielne pokoje w tym salon z przestronną werandą, łazienka z oknem. Usytuowanie sprawia, że można je przeznaczyć pod lokal biurowy. Mieszkanie odświeżone,nowe panele tel.660 590 596, *LEG-MS-472/**ALH***

domy | siedliska

JAŚKOWO, 1709 m2, 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Zalewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/Działka-3,96 ha. Możliwa ZAMIANA./www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *10/**KOS***

JELENIOWO, 360000 zł, 3 pok., 1995 rok, Jeleniowo, gm. Dźwierzuty..Powiat - Szczytno. Dom w okolicy lasów i jezior. Rok budowy 1995. Konstrukcja drewniana, góra do wykończenia..Działka 1800 m2../ www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.- 664-71-31-20, *3/**KOS***

MĄTKI, 120 m2, 699000 zł, 4 pok., 1991 rok, Siedlisko tuż za miastem. Dom gotowy do zamieszkania + budynki gospodarcze. Działka ok. 12 ha. Możliwość zakupienia wydzielonej części./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ KONTAKT- 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *4/**KOS***

OLSZTYN, Jaroty, Porcelanowa, 160 m2, 1190000 zł, 5 pok., Atrakcyjny nowy dom w Olsztynie, na Jarotach. Działka 2400 m 2, zagospodarowana. Cena 1190 000 złotych. Kontakt 533023134, *ABRDS11151/**ABR***

OLSZTYN, Gutkowo, Ketlinga, 168 m2, 895000 zł, 5 pok., 2004 rok, Dom z użytkowym poddaszem z garażem. Powierzchnia 168 m2 , garaż 21 m2. Działka narożna o powierzchni 525 m2. Do wprowadzenia . Wybudowany w 2004 roku. Cena 895 000 złotych. Kontakt 533023134., *ABRDS11241/**ABR***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeizny, 225,01 m2, 849000 zł, 5 pok., 1982 rok, BRZEZINY / DUŻA działka 987m2; atrakcyjna bryła budynku, sąsiedztwo terenów zielonych; w całości podpiwniczony, 5 pokoi + pokoje w piwnicy i na poddaszu; ocieplony; panele solarne.tel 660 590 596, *LEG-DS-433/**ALH***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 759000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl--nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, Promienista, 330 m2, 1390000 zł, 6 pok., 1995 rok, Dom w Olsztynie na Słonecznym Stoku. Powierzchnia 330 m2 , piętrowy, podpiwniczony. Działka 642 m 2, zagospodarowana. Cena 1390 000 zł. Kontakt 664174484, *ABRDS10977/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow.lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA.Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, *11/**KOS***

działki | grunty

GADY, 5003 m2, 85000 zł, niecałe 9 km od granicy adm. miasta, wygodny dojazd, zlokalizowana na delikatnym zboczu, ma kształt prostokąta, w sąsiedztwie domki jednorodzinne. Działka uzbrojona w wodę i prąd. tel. 660 590 596, *LEG-GS-7/**ALH***

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

JERUTKI, 3287 m2, 79000 zł, Przepiękna działka w Jerutkach (7 km od Szczytna).Otoczona z jednej strony lasem. Cena 79000 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11309/**ABR***

KIEŹLINY, Www.Legishouse.Pl, 5992 m2, 239000 zł, Działka inwestycyjno-mieszkaniowa w kształcie prostokąta położona bezpośrednio przy drodze na Myki, aktualne WARUNKI ZABUDOWY. tel. 660 590 596, *LEG-GS-125/**ALH***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 40000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

OLSZTYN, 90199 m2, 2600900 zł, Siedlisko w okolicy jezior, w granicy miasta. Budynki mieszkalne i gospodarcze. Możliwość rozbudowy i prowadzenia działalności gospod./ Kontakt:535-33-62-51/ 664-71-31-20/ www.kosyl-nieruchomosci.pl, *5/**KOS***

RÓŻNOWO, Dywity, 26046 ha, 286000 zł, Działka o powierzchni 2,6046 składająca się z 7(siedem) wyodrębnionych ewidencyjnie działek położona w Różnowo, uzbrojona w sieć wodociągową oraz energię elektryczną tel. 660 590 596, *LEG-GS-383/**ALH***

SĘTAL, Www.Legishouse.Pl, 2328 m2, 69000 zł, Prąd i wodociąg przy działce. Wydane warunki zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinnej. Dojazd drogą asfaltową. Tel. 660 590 596, *LEG-GS-89/**ALH***

SĘTAL, 2328 m2, 69000 zł, Działka w kształcie trapezu. Prąd i woda przy działce. Wydana Decyzja o warunkach zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinny. 15km od Olsztyna. Tel 660 590 596, *LEG-GS-89/**ALH***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/ m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

STAWIGUDA, Jarzębinowa, 2723 m2, 9300000 zł, 2009 rok, Hala produkcyjno - magazynowa z budynkiem biurowym o pow.2723 m2 na działce o pow.8585 m2. Wybudowana w roku 2009 .Pełna własność. Kontakt 533023134, *ABR -11387/**ABR***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 84000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112. Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

TRĘKUSEK, Sosnowa, 1225 m2, 116375 zł, Działka budowlana w Trękusku pośród zabudowy jednorodzinnej, tuż przy lesie. Pow. 1225 m 2, cena 95 zł/m2. kontakt 533023134, *ABRGS11157/**ABR***

lokale użytkowe

ŁĘGAJNY, Łęgajny, 49,30 m2, 195000 zł, NOWY LOKAL z 2018 r. położony przy głównym ciągu pieszo-jezdnym w Łęgajnach, 200 m od drogi krajowej Nr 16 (Olsztyn - Mrągowo). Sala 36,50 m2, zaplecze 6,40 m2, łazienka z wc 6,40 m2. tel. 660 590 596, *LEG-LS-43/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Obrońców Tobruku, 2400 m2, 8564000 zł, Budynek wielousługowy (biurowy, usługowy) o pow.2140 na działce 1153 m2 z parkingiem przy ulicy Obrońców Tobruku. Wybudowany w 2013 roku w świetnej lokalizacji. Kontakt 533023134 lub 664174484, *ABR 11371/**ABR***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112. Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

inne

OLSZTYN, Podgrodzie, Gotowca, 39,6 m2, 239000 zł, 2 pok., 1976 rok, Mieszkanie o powierzchni 39,6 m2, na Podgrodziu. Czwarte piętro, do zamieszkania . Cena 239 000 złotych. Telefon 533023134, *ABR--MS-111/**ABR***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl--nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, POSZUKUJEMY do kupna Mieszkań, Domów Działek dla naszych klientów w Olsztynie i okolicach Tel.608108174,pilnie, zadłużone też, *2/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

OLSZTYN, 50 m2, 2 pok., Poszukujemy jako biuro nieruchomości mieszkania dwupokojowego w Olsztynie do 50 m2. Tel.533023134, *ABR-LS-463/**ABR***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Polna, 38 m2, 1200 zł, 2 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie dwupokojowe o pow.38 m2, usytuowane na czwartym piętrze przy ulicy Polnej. Salon z aneksem kuchennym, sypialnia, łazienka z w-c. Cena 1200 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR-11380/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Kormoran, Wyszyńskiego, 77 m2, 379000 zł, 4 pok., 1998 rok, I PIĘTRO, SALON z aneksem 33m2, pokoje 10,9,7 m2, odzielne WC. Duża loggia 8 m2, piwnica 9m2. Można dokupić GARAŻ w pobliżu bloku. ZAMIANA na 39-48m2, parter lub I piętro tel. 660 590 596, *194472/**ALH***

eprasa.pl 11383befaf

GO

GazetaOlsztynska.pl

Największy serwis informacyjny w Olsztynie i całym województwie

Około
100 tys.
unikalnych użytkowników miesięcznie

ZASIĘG
(unikalni użytkownicy)
Dane: Google Analytics

Popularność olsztyńskich mediów na Twitterze
(źródło: Twitter.com, 12.04.2021)

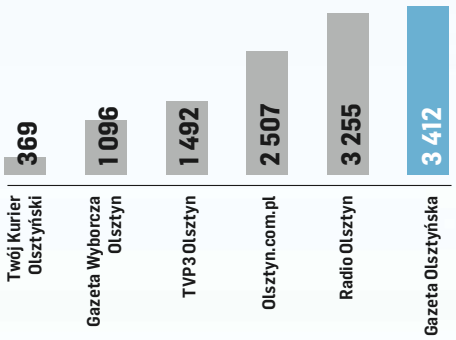

Liczba filmów olsztyńskich mediów na YouTube
(źródło: YouTube.com, 15.04.2021)

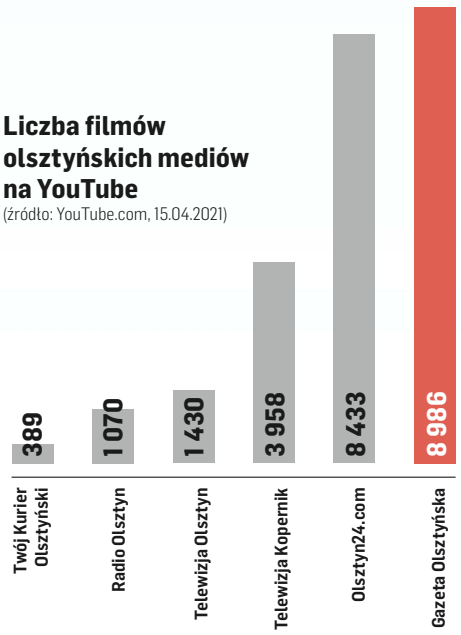

Popularność olsztyńskich mediów na Instagramie
(źródło: Instagram.com, 12.04.2021)

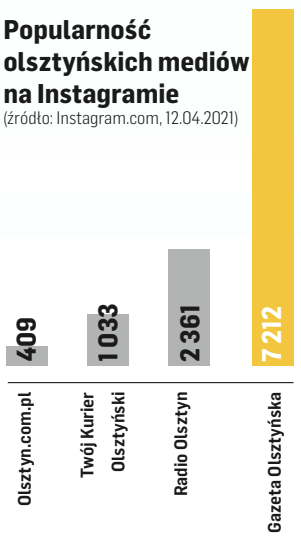

Popularność olsztyńskich mediów na Facebooku
(źródło: Facebook.com, 12.04.2021)

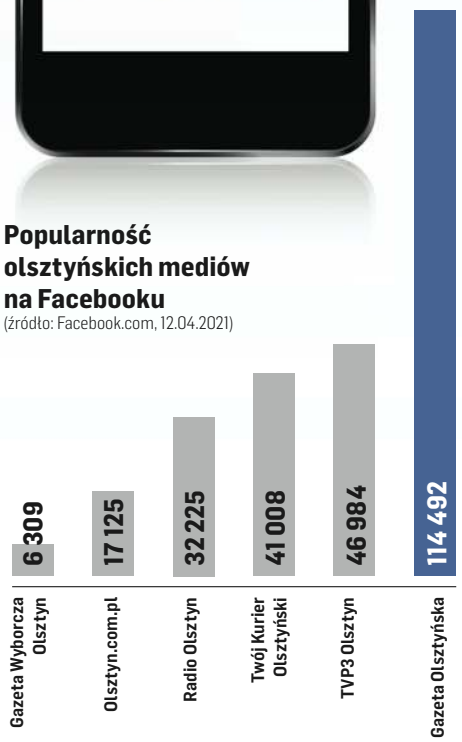

6210TBP-F-k

eprasa.pl 11383befaf

ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

20 arów budowlane, atrakcyjne, przed Gadami tel: 692-700-545

40 m2 I piętro Redykajny, 504-059-379

DZIAŁKI blisko jeziora Limajno, 602-313-371

MIESZKANIE, 602-313-371

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

DWUPOKOJOWE umeblowane, 692-742-854

KAWALERKA, 602-313-371

POKÓJ Pani wynajmę, 694-535-045

STANCJE dla studentek, 602-313-371

WYNAJMĘ mieszkanie 40m2, umeblowane, w nowym budownictwie Olsztyn Curie- Skłodowskiej, 694-085-026

WYNAJMĘ mieszkanie 50m2, umeblowane, Olsztyn, ul.Piotrowskiego, Tel.601-543-050

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

POMOCNIKA budowlanego tel. 789-123-630

POMOCNIKA elektryka, 505-783-503

POTRZEBUJĘ zdjąć i zutylizować eternit. 518-663-002

PRACOWNIKA do prac budowlanych z doświadczeniem, tel. 789-123-630

ZATRUDNIĘ pomoc do kuchni w bufecie w śródmieściu, praca poniedziałek piątek od 8.00-16.00, 508-594-633

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie + pensja, 602-724-745

ZBROJARZ - betoniarz, 604-905-460

szukam pracy

KIEROWCA C + E, 608-686-568

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE solidnie, 500-549-432

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494,

inne

POŻYCZKA z dowozem, 573-330-099

NAUKA

ANGIELSKI, 507-506-536

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI:zboża paszowe, konsumpcyjne. Tel.606-505-511

nadajogloszenie.pl

nie musisz wychodzić z domu...

mp-xxpo-7491-cc2-M

GAZETA OLSZTYŃSKA

pozegnania.net

Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę

mp-otbr-6791a-M

Panu

Krzysztofowi Kudelskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają
Wspólnicy i pracownicy
Firmy FALCO

313921opb1-A-G

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu)

Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**,
plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN	**895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20	**602 327 277**
BISKUPIEC	**897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4	**608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

eprasa.pl 11383befaf

UCHWYCONE W SPORTOWEJ MIGAWCE (11)

HISTORIA Po kilkumiesięcznej przerwie wracamy do redakcyjnego archiwum fotograficznego. Tym razem skupiliśmy się na pierwszej dekadzie XX wieku, a konkretnie na wielkich chwilach olsztyńskiej siatkówki, które raczej minęły już bezpowrotnie.

Fot. Tomasz Kadzik

Fot. Grzegorz Czykwin

Fot. Grzegorz Czykwin

W 2004 roku decydujący o mistrzostwie Polski mecz rozegrano w Uranii. Ostatecznie tytuł zdobyli siatkarze z Jastrzębia, natomiast ekipa PZU AZS musiała się zadowolić srebrnym medalem

Fot. Paweł Kicowski

W 2005 roku olsztyńscy kibice domagali się złotego medalu, a na trybunach pojawił się nawet Raul Lozano, ówczesny trener reprezentacji Polski, ale siatkarze PZU AZS w finale nie dali rady Skrze

Fot. Grzegorz Czykwin

W 2006 roku w półfinale play-offów olsztyńscy siatkarze przegrali ze Skrą, a w meczu o trzecie miejsce ograli Częstochowę

Fot. Beata Zaborowska

Fot. Grzegorz Czykwin

PZU AZS Olsztyn - brązowy medalista MP w sezonie 2005/06

eprasa.pl 11383befaf

TEN WEEKEND NALEŻY DO KOBIET

TENIS\\\ Zbliża się ostatni weekend wakacji, a to znaczy, że nadchodzi WAMA Ladies Open 2021! Jest to największy kobiecy turniej w województwie warmińsko-mazurskim oraz zarazem jedna z największych tego typu imprez tenisowych w Polsce.

W Olsztynie, a konkretnie na kortach przy ulicy Olimpijskie, już po raz piąty pojawią się tenisistki amatorki, aby zagrać i zarazem spędzić czas w miłym towarzystwie. Impreza co roku ma znakomite opinie, nic więc dziwnego, że może paść kolejny rekord frekwencji, bo chętne do gry cały czas się zgłaszają.

- 27 sierpnia o godzinie 12 zamykamy zapisy, a do poniedziałku mieliśmy potwierdzone 53 zawodniczki. Jeśli jak zwykle kilka dziewczyn zgłosi się w ostatniej chwili, wtedy możemy mieć frekwencyjny rekord – mówi Joanna Nykiel, organizatorka imprezy.

DO TEJ PORY PO TYM WZGLĘDEM NAJLEPSZY BYŁ 2019 ROK, KIEDY ZGŁOSIŁY SIĘ 53 TENISISTKI, A OSTATECZNIE W TURNIEJU ZAGRAŁO 51 PAŃ.

Fot. organizatorzy

W Olsztynie na kortach przy ulicy Olimpijskiej panie będą rywalizować i w grze pojedynczej, i w deblu

Impreza rozpocznie się w piątek po południu. O godzinie 19 nastąpi oficjalne otwarcie turnieju, zaraz po nim losowanie gier w grze pojedynczej, a od sobotniego poranka (godz. 8) zaczną się mecze. Natomiast około godziny 15 rozlosowane zostaną pary do gry podwójnej i ruszą pojedynki deblowe. W międzyczasie będzie rozgrywany też singlowy turniej pocieszenia. Mecze decydujące, czyli półfinały i finały każdego z tych turniejów, zostaną rozegrane w niedzielę. Po rozgrywkach nastąpi dekoracja najlepszych tenisistek.

Od kilku lat podczas turnieju organizowane są także działania charytatywne, aby przy okazji świetnej zabawy pomagać potrzebującym. Organizatorzy połączyli siły z Fundacją „Przyszłość dla Dzieci" i razem przygotowują wiele atrakcji dla tenisistek i widzów.

- Przede wszystkim trzeba wspomnieć, że wejście na turniej w roli widza jest bezpłatne. Zapraszamy więc wszystkie chętne osoby, które chciałyby obejrzeć grające tenisistki. Podczas kibicowania można skorzystać z drobnego poczęstunku, jak również wielu innych atrakcji, które przygotowaliśmy z Fundacją – zachęca Joanna Nykiel.

M.in. w sobotę około godziny 11 rozpocznie się charytatywna zabawa, w której będzie można zdobyć przepiękne rękodzieło od lokalnych rzemieślników. Będą to m.in.: zestawy kosmetyków od Zmydlonej, biżuteria z „Pracowni Artystycznej Ceramic, „Do szkatułki wrzucone", „Korale i inne detale", rękodzieło od „Deco Eco", „Matka Kijek i Szmatka", zestaw kiszonek od „Kisz Me Now" oraz zestaw gadżetów od Polskiego Związku Tenisowego. Z pewnością będzie w czym wybierać.

Poza tym także w sobotę Mirosław Krzyśków za symboliczną cegiełkę będzie malował karykatury. Na podobnych zasadach będzie można skorzystać z masażu wykonanego przez specjalistę z Personal Trainers Center Olsztyn. Wszystkie zebrane fundusze będą przeznaczone na pomoc podopiecznym Fundacji „Przyszłość dla Dzieci".

Więcej informacji o akcji charytatywnej znajduje się na stronie https://tenisolsztyn.pl/gramy-charytatywnie/

dryh

SPRINTEM

BIEGI\\\ Niezwykle gościnna dla biegaczy gmina Wydminy już po raz piąty zaprasza na swoje kultowe wydarzenie. W tym roku biegacze z całej Polski na starcie Półmaratonu Wydminy po raz pierwszy spotkają nie w lipcu, a 25 września. Warto przypomnieć, że dwa lata temu w imprezie wzięło udział prawie 500 osób, natomiast ubiegłoroczna edycja ze względu na pandemię musiała zostać ograniczona do 200 biegaczy. W tym roku limit uczestników jest taki sam, dlatego organizatorzy - zachowując ostrożność na wypadek zapowiadanej czwartej fali koronawirusa - zachęcają do wczesnej rejestracji.

- Wzorem roku 2019 przygotowaliśmy dla biegaczy dwa dystanse: 21 oraz 5 kilometrów - wyjaśnia Bartłomiej Osior, prezes Fundacji Dystans. - Na oba biegi mamy po 100 miejsc. Trochę żałujemy, że nasza biegnąca czapla w tym roku również nie może do końca rozwinąć swoich skrzydeł, ale po ubiegłorocznych problemach organizacyjnych związanych z pandemią wolimy nie ryzykować. Zbyt dużo sił i pracy nas to kosztowało. Niemniej jednak naszą tradycję i radość z biegania nad brzegiem Jeziora Wydmińskiego chcemy kontynuować i już cieszymy się na wrześniowe spotkanie z biegaczami. Poza tym od dwóch lat z wójtem gminy Wydminy Radosławem Królem rozmawiamy o maratonie. Jesteśmy pełni optymizmu i wierzymy, że w roku 2022 królewski dystans w końcu zagości w Wydminach - kończy Bartłomiej Osior.

Fot. organizatorzy

Półmaraton Wydminy wyjątkowo odbędzie się we wrześniu

Fot. Zamek

Młodzi uczestnicy „Wakacji z Kickboxingiem" w Kurzętniku

SPORTY WALKI\\\ W Kurzętniku dobiegła końca kolejna edycja „Wakacji z Kickboxingiem", których historia zaczęła się już osiem lat temu.

- Z dzieci, które w 2013 roku wzięły udział w pierwszej edycji Wakacji, do dzisiaj w Zamku Expom trenuje aż dziesięć osób - z dumą wyjaśnia Leszek Jobs, trener klubu z Kurzętnika. - Celem wakacyjnych zajęć było zainteresowanie dzieci naszym sportem. Oczywiście chcemy też, by w przyszłości stały się też zawodnikami Zamku, ale priorytetem takich zajęć było kształtowanie samodyscypliny, systematyczności, rozwoju kreatywności poprzez gry i zabawy ruchowe oraz nauka zasad fair play - dodaje Leszek Jobs.

Tym razem w zajęciach, które prowadził instruktor kickboxingu Damian Chiliński, uczestniczyło od 15 do 18 dzieci, które na zakończenie otrzymały pamiątkowe medale.

Jednak koniec wakacji nie oznacza w Kurzętniku końca pracy z najmłodszymi, bo we wrześniu ruszają treningi dla dzieci od piątego roku życia. Zajęcia będą w każdy czwartek o godz.17 w salce do sportów walki, która mieści się na stadionie w Kurzętniku.

- Poza tym tworzymy również grupę początkującą od 12. roku życia, w której można będzie równolegle trenować kickboxing i boks - zachęca Leszek Jobs. Więcej informacji: tel. 502 415 621.

dryh

eprasa.pl 11383befaf

PRZEJECHAŁ WALEC W WALCACH!

PIŁKA NOŻNA\\\ To był pokaz siły w wykonaniu pierwszoligowych Stomilanek, które – po zwycięskim otwarciu sezonu na terenie ROW-u Rybnik – tym razem wybrały się po punkty na Opolszczyznę. No i dopięły swego: wygrały... 7:2 i zostały liderkami!

• LKS Rolnik B. Głogówek – Stomilanki Olsztyn 2:7 (1:6)
0:1 – Augustyniak (5), **0:2** – Kałużna (13), **0:3** – Turrentine (17), **1:3** – Wojdyło (30), **1:4** – Turrentine (32), **1:5**, **1:6** – Waszczuk (41, 44), **2:6** – Wojdyło (68), **2:7** – Kałużna (76)
STOMILANKI: Szczerbaczewicz – Krech, Kędzia, Silny, Lewandowska, Waszczuk (74 Zawistowska), Tkaczyk, Rosiak, Kałużna, Turrentine, Augustyniak (83 Długozima)

Przypomnijmy: tydzień wcześniej, na inaugurację rozgrywek I ligi (grupa północna), olsztynianki stoczyły pasjonujący bój ze spadkowiczem z Ekstraligi, ROW-em Rybnik, wygrywając na Śląsku 5:4. W drugiej kolejce zespół trenera Dariusza Maleszewskiego znów zmierzył się ze spadkowiczem i to znów nie w Olsztynie, ale na drugim końcu Polski. A konkretnie w Walcach na Opolszczyźnie (pow. krapkowicki), gdzie – na nowo otwartym w weekend boisku LZS-u – w roli gospodarza wystąpił LKS Rolnik B. Głogówek. Ale oddajmy głos facebookowemu profilowi Stomilanek.

„Od pierwszej minuty Stomilanki zdominowały to spotkanie. Zdyscyplinowane i konsekwentnie działające, zarówno w obronie jak i w ataku, nasze zawodniczki zadawały kolejne ciosy drużynie gospodyń. Po pierwszej połowie wynik 6:1 dla naszego zespołu. W drugiej części spotkania zespół gospodyń za wszelką cenę próbował zmienić obraz gry, częściej atakując i zmuszając Stomilanki do większej determinacji w grze obronnej. Po przerwie każda z drużyn zdobyła po jednym golu, a mecz zakończył się zdecydowaną wygraną naszego zespołu, co bardzo cieszy. To było jednostronne widowisko. Rolnik nie był w stanie być równorzędnym rywalem dla naszej „Kobiecej Dumy Warmii". Po dwóch kolejkach Stomilanki są liderem pierwszej ligi!"

Fot. facebook.pl/Łukasz Konieczny

Dwa zwycięstwa Stomilanek jeszcze wiosny nie czynią, ale trudno się nie cieszyć z takiego otwarcia sezonu

Jak padały gole w Walcach? Najprościej by było powiedzieć, że... szybko, bo – po trzech prostych błędach obrony – Rolnik w 17. minucie gry przegrywał już 0:3.

Pierwsza bramka to dobre zagranie do Darii Augustyniak, a ta nie dała szans bramkarce gospodarzy. Wynik podwyższyła, po krosowym podaniu od jednej z koleżanek, Katarzyna Kałużna, która delikatnym lobem przeniosła piłkę nad interweniującą Giercuszkiewicz, a już cztery minuty później Rolnik przyjął trzeci cios. Tym razem na listę strzelczyń wpisała się Amerykanka Jaime Turrentine, która – po kolejnej pomyłce defensywy rywalek – umieściła piłkę w siatce (po słupku).

Rolnik odpowiedział na to w 30. min, kiedy to pięknym strzałem z ok. 30 metrów popisała się Natalia Wojdyło, ale odpowiedź Stomilanek była błyskawiczna, bo nie minęły nawet dwie minuty, jak – znów za sprawą Turrentine – z 3:1 dla gości zrobiło się 4:1. Ba, na tym nie koniec, bo tuż przed przerwą piłkarki z Olsztyna definitywnie wybiły przeciwniczkom z głowy marzenia o uzyskaniu jakiegoś korzystnego wyniku w drugiej kolejce. Dwa trafienia Darii Waszczuk sprawiły, że przed drugą połową ekipa trenera Maleszewskiego była w wyjątkowo komfortowej sytuacji, prowadząc aż 6:1.

Po przerwie emocji było już znacznie mniej, a gra toczyła się w wolniejszym tempie. I nic w tym dziwnego, bo Stomilanki wyraźnie zwolniły, oszczędzając siły na następne spotkania. Skończyło się to tym, że w 68. min kolejnego pięknego gola strzeliła Wojdyło. Ale i tak ostatnie słowo należało do drużyny gości i Kałużnej, która w 76. min ustaliła wynik meczu na 7:2. Po dwóch kolejkach olsztynianki są jedną z dwóch drużyn z kompletem punktów i zajmują miejsce na szczycie tabeli. I oby tak do końca sezonu!

W niedzielę o godz. 14 Stomilanki zmierzą się u siebie z mocnym (choć na razie tabela tego nie odzwierciedla) UKS SMS II Łódź, a mecz 3. kolejki pierwszej ligi zostanie rozegrany na stadionie OSiR-u przy Al. Piłsudskiego 69 A.

• Inne mecze 2. kolejki: UKS SMS II Łódź – ROW Rybnik 3:2, Sportowa Czwórka Radom – SWD Wodzisław Śląski 3:2, Pogoń Tczew – Trójka Staszkówka/Jelna 3:3, Resovia Rzeszów – Ząbkovia Ząbki 1:2, Polonia Środa Wielkopolska – Skra Częstochowa 3:2. **pes**

PO 2 KOLEJKACH

1. Stomilanki	**6**	**12:6**
2. Polonia	6	10:4
3. Trójka	4	8:7
4. Pogoń	4	7:5
5. Wodzisław	3	7:6
6. Radom	3	7:7
7. Ząbkovia	3	4:5
8. Resovia	3	3:2
9. SMS II	3	6:7
10. ROW	0	6:8
11. Skra	0	2:5
12. Rolnik	0	4:14

SPRINTEM

LEKKA ATLETYKA\\\ Dobrze podczas juniorskich mistrzostw świata (do lat 20) w Nairobi spisał się tegoroczny wicemistrz Europy juniorów z Tallinna, 18-letni Kacper Lewalski (Truso Elbląg), który zajął szóste miejsce w finałowym biegu na 800 metrów. Zawodnik trenera Czesława Nagy'ego przez cały dystans biegł z tyłu stawki, w której ton rywalizacji nadawali niezwykle szybcy biegacze z Afryki. Wygrał Kenijczyk Emmanuel Wanyonyi, który uzyskał znakomity czas 1.43,76, będący nowym rekordem MŚ juniorów, a za nim finiszowali Algierczyk Mohamed Ali Gouaned (1.44,45) i Noah Kibet z Kenii (1.44,88). Lewalskiemu zmierzono czas 1.49,40, a przed nim znaleźli się jeszcze Czech Jakub Davidik (1.46,07) i Etiopczyk Daniel Wolde (1.48,62). Wcześniej zawodnik Truso uzyskał w stolicy Kenii 1.48,84 w eliminacjach oraz 1.47,21 w półfinale, co jest jego drugim wynikiem w karierze (tegoroczny rekord życiowy Lewalskiego to 1.46,72) Polska zakończyła mistrzostwa z dorobkiem pięciu medali – dwóch srebrnych i trzech brązowych. Kolejna edycja MŚ U20 odbędzie się w przyszłym roku w kolumbijskim Cali, a zawody w 2024 lub 2026 roku ma szanse zorganizować Bydgoszcz, która – wspólnie z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki – złożyła w World Athletics wstępne dokumenty aplikacyjne.

Fot. facebook.pl

Kacper Lewalski (Truso), szósty junior na świecie w biegu na 800 m

PIŁKA NOŻNA\\\ W meczu zamykającym piątą kolejkę eWinner 2. Ligi rzeszowska Stal pokonała u siebie Wigry Suwałki 2:1 (Prokić 39, Sławek 82 - Adamek 33), wracając dzięki temu na pozycję lidera rozgrywek. Przypomnijmy, że Stal – która jako jedyna nie straciła jeszcze nawet punktu – w najbliższą sobotę zagra w Ostródzie z Sokołem (godz. 16). Drużyna trenera Jarosława Kotasa jest na przeciwległym biegunie tabeli: ma zerowy dorobek punktowy, a nawet bramkowy (0:10)... Z kolei czwarta w tabeli Olimpia Elbląg w poniedziałek 30 sierpnia podejmie Motor Lublin (godz. 18:15).

CZOŁÓWKA II LIGI

1. Stal Rzeszów	15	14:3
2. Chojniczanka	12	15:4
3. Ruch Chorzów	11	8:2
4. Olimpia Elbląg	**10**	**6:4**
5. Śląsk II Wrocław	9	9:4
6. Radunia Stężyca	9	5:7
7. Motor Lublin	7	12:9
8. Pogoń Siedlce	7	9:9
...		
18. Sokół Ostróda	**0**	**0:10**

SPORT W TV\\\ **Letnie Igrzyska Paraolimpijskie w Tokio:** ceremonia otwarcia (12:50 TVP Sport)
• Kolarstwo. Vuelta a Espana, 10. etap: Roquetas de Mar - Rincón de la Victoria (14:50 Eurosport 1)
• Siatkówka. Mistrzostwa Europy kobiet: Niemcy - Grecja, Bułgaria - Czechy (16:20, 19:20 Polsat Sport), Holandia - Turcja, Azerbejdżan - Serbia (16:20, 19:50 Polsat Sport Extra), Węgry - Chorwacja, Szwajcaria - Słowacja (16:50, 19:50 Polsat Sport News)
• Piłka nożna plażowa. Mistrzostwa świata w Rosji: Urugwaj - Portugalia, Brazylia - Białoruś (17:55, 19:25 TVP Sport)
• Piłka nożna. Liga Mistrzów, 4. runda eliminacji: Fenercvaros - Young Boys (20:15 Polsat Sport Premium 2), PSV Eindhoven - Benfica (20:50 Polsat Sport Premium 1); Puchar Ligi Angielskiej, 2. runda: Barrow - Aston Villa (20:40 Eleven Sports 2); Magazyn Ligi Mistrzów (23:30 Polsat Sport Premium 1) **pes**

eprasa.pl 11383befaf

1 WRZEŚNIA ROZPOCZNĄ SIĘ MISTRZOSTWA EUROPY SIATKARZY. DZIEŃ PÓŹNIEJ POLACY ZAGRAJĄ Z PORTUGALIĄ (G. 17.30).

NAWET GUARDIOLA NIE POMOŻE?

PIŁKA NOŻNA\\\ Kibice w Olsztynie i Ostródzie spodziewali się, że nie będzie to łatwy sezon dla ich klubów, ale tak fatalny początek rozgrywek w wykonaniu Stomilu oraz Sokoła chyba dla większości fanów jest nieprzyjemnym zaskoczeniem.

1. Stomil przegrywa mecz za meczem i końca tej fatalnej passy nie widać.

CO PRAWDA DO ZAMKNIĘCIA OKIENKA TRANSFEROWEGO POZOSTAŁO JESZCZE KILKA DNI (KOŃCZY SIĘ 31 SIERPNIA), ALE RACZEJ TRUDNO SIĘ SPODZIEWAĆ, ŻE W OSTATNIEJ CHWILI DO OLSZTYNA TRAFI JAKIŚ ZBŁĄKANY MESSI LUB SZUKAJĄCY DODATKOWYCH WRAŻEŃ IBRAHIMOVIĆ.

Bo Olsztyn to nie Paryż lub Mediolan, a poza tym klubowa kasa jest raczej pustawa. Czyli w rundzie jesiennej będziemy skazani na piłkarzy, których do tej pory ściągnięto do Stomilu. A są to ponoć zawodnicy, którzy - jak w jednym z wywiadów powiedział prezes „Dumy Warmii" - nie przyszli tu dla pieniędzy, tylko dla grania. Niestety, jak na razie wychodzi na to, że w Stomilu nie ma ani dużych pieniędzy, ani „dużego" grania. W efekcie mamy pięć porażek z rzędu i zaledwie jedną bramkę - zdobytą w 70. minucie inauguracyjnego meczu z Chrobrym Głogów (1:2). Potem były cztery zerowe przebiegi, więc olsztynianie nie strzelili gola już od 380 minut!

Co gorsza końca tej serii nie widać, bowiem w piątek na olsztyńskim Estadio de la Gruz pojawi się ŁKS - łodzianie walczą o awans do Ekstraklasy, a że w sobotę w Kielcach stracili komplet punktów, więc teraz będą to sobie chcieli powetować. I mają na to, niestety, spore szanse, ponieważ olsztyński stadion już dawno nie jest niezdobytą twierdzą. I nie dotyczy to tylko obecnego sezonu, w którym Stomil na swoich „śmieciach" zaliczył już trzy porażki, bo przecież w poprzednim w Olsztynie z 17 meczów wygrał tylko cztery razy, tyle samo miał remisów i aż dziewięć porażek.

• W zakończonym w niedzielny wieczór meczu 5. kolejki GKS Tychy wygrał 2:1 (1:1) z Sandecją Nowy Sącz. Tychy (5 punktów) awansowały na 13. miejsce, natomiast Sandecja (7) jest siódma

Fot. Emil Marecki

W piątek o godzinie 20.30 na „reprezentacyjnym" Estadio de la Gruz rozpocznie się pierwszoligowy mecz Stomil Olsztyn - ŁKS Łódź

2. Jak na razie olsztynianie ustanowili nowy klubowy rekord jeśli chodzi o liczbę kolejnych porażek odniesionych na początku sezonu, ale do rekordu całej ligi jeszcze im daleko. Przypomnijmy, że w poprzednim sezonie Sandecja przegrała osiem razy z rzędu (w tym 1:4 ze Stomilem w 6. kolejce w Nowym Sączu), a pierwszy punkt zdobyła dopiero w 9. kolejce (0:0 z Bełchatowem). Mimo to Sandecja spokojnie utrzymała się w I lidze, bo ostatecznie zdobyła 45 punktów, czyli o 10 więcej niż Stomil! Czy taki scenariusz może powtórzyć się w Olsztynie? Pewnie może, ale ja jednak bym się do tej myśli zbyt nie przywiązywał...

3. W poprzednim sezonie Stomil zdobył 35 punktów, ale że spadał tylko jeden zespół, więc olsztynianie utrzymali się na zapleczu Ekstraklasy. Ale było, minęło, bo teraz powrócono do starych zasad, czyli spadną trzy zespoły.

DLATEGO POWTÓRZENIE WYNIKU Z POPRZEDNIEGO SEZONU GWARANTUJE... PEWNY SPADEK. BY SPAĆ SPOKOJNIE, TRZEBA ZATEM ZDOBYĆ PONAD 40 PUNKTÓW, BO W 2020 ROKU OLIMPIA GRUDZIĄDZ MIAŁA 40 OCZEK, A MIMO TO POZNAŁA GORZKI SMAK SPADKU.

4. Równie „udanie" drugoligowy sezon rozpoczął Sokół. W Ostródzie - tak jak w Olsztynie - kasa jest jedynie do połowy pełna, a raczej w połowie pusta, więc siłą rzeczy postawiono na młodzież. Ma to być dla niej szansa na poznanie dorosłego futbolu i zarazem okazja do promocji, jednak jak na razie promocja ta wychodzi dość słabo, bo zespół przegrywa mecz za meczem. Na dodatek sytuacja Sokoła - w co aż trudno uwierzyć - wydaje się jeszcze gorsza niż sytuacja Stomilu. Wychodzi na to, że Ostróda nie jest w stanie utrzymać II ligi. Co prawda w debiutanckim sezonie jeszcze się jakoś udało spiąć budżet i zbudować niezły zespół, który bez problemu się utrzymał, ale przed obecnym sezonem kasa się już nie zgadza, więc gra młodzież. Inna sprawa, że doświadczeni seniorzy - jak przyznał trener Jarosław Kotas - do Ostródy przyjść nie chcą, natomiast on już nie chce kolejnego utalentowanego 17-latka, który gdzieś tam w IV lidze kilka bramek strzelił.

Swoją drogą Kotas jest pięknym wyjątkiem wśród trenerów, którego po prostu chce się słuchać, bo nie opowiada banałów w stylu: „mój zespół zrealizował założenia taktyczne", „to był mecz walki", „gra toczyła się przeważnie w środkowej strefie boiska" lub „wynik nie krzywdzi żadnej ze stron". By nie być gołosłownym, zacytujmy jego wypowiedź po przegranych derbach z Olimpią Elbląg:

„JA SIĘ MOGĘ WYMIENIĆ Z GUARDIOLĄ I OBSTAWIAM, ŻE W OSTRÓDZIE ON TEŻ CUDÓW NIE WYMYŚLI, A JA Z TYM JEGO MILIARDEM FUNTÓW JAKIEŚ WICEMISTRZOSTWO ANGLII ZDOBĘDĘ".

Cóż, pozostaje nam wierzyć na słowo, bo w praktyce raczej tej tezy sprawdzić się nie da...

W szóstej kolejce (sobota, godz. 16) do Ostródy przyjedzie Stal - o ile Sokół ma na koncie jedynie pięć porażek (bramki 0:10), o tyle rzeszowianie do tej pory wszystko wygrali (bramki 14:3) i są zdecydowanym liderem II ligi. Faworyt jest zatem jeden i nawet żaden Guardiola tego nie zmieni.

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl 11383befaf